



**Witold  
Matejko**

## Pierwszeństwo pieszego na przejściu dla pieszych

### Streszczenie

Artykuł niniejszy stanowi kontynuację i rozwinięcie analizy przepisów ustawy *Prawo o ruchu drogowym*, dotyczących pierwszeństwa pieszego na przejściu dla pieszych. Analizę oparto w szczególności na podstawowych zasadach interpretacji prawa, takich jak zasada pierwszeństwa, wykładni językowej i subsydiarności wykładni celowościowej. Artykuł obejmuje także analizę relacji pojęć pieszego „wchodzącego na przejście” i „znajdującego się na przejściu”, jak również porównanie rozwiązania przyjętego w polskim *Prawie o ruchu drogowym* z uregulowaniami *Konwencji o ruchu drogowym* oraz przepisami obowiązującymi w niektórych innych państwach europejskich.

### Słowa kluczowe

Przejście dla pieszych, pieszy wchodzący, pierwszeństwo pieszego, ustąpienie pierwszeństwa, nieustąpienie pierwszeństwa, wejście bezpośrednio przed jadący pojazd.

Otrzymano 31 sierpnia 2023 r., zatwierdzono do druku 4 października 2023 r.

DOI 10.4467/15053520PnD.23.012.18936

### 1. Wprowadzenie

Ustawą z dnia 25.02.2021 r. o zmianie ustawy – *Prawo o ruchu drogowym*<sup>1</sup> (dalej: nowelizacja) wprowadzono do ustawy *Prawo o ruchu drogowym*<sup>2</sup> (dalej: p.r.d.) zmiany w przepisach dotyczących pierwszeństwa pieszego na przejściu dla pieszych. Dodany nowelizacją art. 13 ust. 1a p.r.d. stanowi, że pieszy wchodzący na przejście dla pieszych albo znajdujący się na nim, ma pierwszeństwo przed pojazdem, z wyłączeniem tramwaju. Znowelizowany art. 26 ust. 1 p.r.d. stanowi, że kierujący pojazdem, zbliżając się do przejścia dla pieszych, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność, zmniejszyć prędkość tak, aby nie narazić na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na tym przejściu albo na nie wchodzącego i ustąpić pierwszeństwa znajdującemu się na tym przejściu albo wchodzą-

---

Mgr Witold Matejko, radca prawny, Toruń, ORCID 0009-0001-5362-244X.

<sup>1</sup> Ustawa z 25.02.2021 r. o zmianie ustawy – *Prawo o ruchu drogowym*, Dz. U. z 2021 r., poz. 463.

<sup>2</sup> Ustawa z 20.06.1997 r. *Prawo o ruchu drogowym*, t.j. Dz. U. z 2022 r., poz. 988 ze zm.

cemu na to przejście. W poprzednim stanie prawnym, obowiązującym do dnia 31.05.2021 r., w przepisach p.r.d. mowa była jedynie o pierwszeństwie pieszego „znajdującego się” na przejściu.

Zmiana powyższa była komentowana w mediach<sup>3</sup>. Wątpliwości wzbudziła interpretacja pojęcia „pieszego wchodzącego na przejście” i zakres pierwszeństwa pieszego na gruncie znowelizowanych przepisów. W kwestii tej wyróżnić można dwa stanowiska. Zgodnie z pierwszym, „wchodzeniem” jest czynność przekroczenia granicy przejścia dla pieszych i wkroczenie na powierzchnię jezdni (interpretacja ścisła). Drugie stanowisko uznaje natomiast „wchodzenie” za proces odbywający się poza przejściem dla pieszych, na chodniku lub poboczu, a obejmujący zbliżanie się do przejścia, oczekiwanie przed przejściem na możliwość wejścia na nie, a nawet sam zamiar wejścia na przejście (interpretacja szeroka)<sup>4</sup>. Przyjęcie jednej lub drugiej interpretacji rozstrzyga o tym, czy określone zachowanie kierującego pojazdem będzie, czy nie będzie uznane za wykroczenie nieustąpienia pierwszeństwa pieszemu wbrew obowiązкови stypizowanemu obecnie w art. 86b § 1 pkt 1 *Kodeksu wykroczeń* (dalej: k.w.)<sup>5</sup>.

## 2. Literatura

W literaturze przedstawiono dotychczas stanowiska popierające zarówno ścisłą, jak i szeroką interpretacją pojęcia „pieszego wchodzącego na przejście”.

Rozbudowaną analizę tego pojęcia przedstawił P. Krzemień, który w oparciu przede wszystkim o wykładnię językową i definicję pojęcia „wchodzić” zawartą w słowniku języka polskiego, opowiedział się zdecydowanie za ścisłą interpretacją pojęcia „pieszego wchodzącego”: *Skoro ustawa nie definiuje pojęcia wchodzenia, to zgodnie z zasadami wykładni przyjmuje się znaczenie potoczne i słownikowe – dostosowane do omawianej sytuacji. Zasady poprawnej legislacji wymagają także takiego sformułowania przepisów, aby nie wymagały one wykładni (...) W ocenie autora jedyną uzasadnioną interpretacją słowa „wchodzący” jest określenie nim osoby, która gdzieś wchodzi, przekracza granice jakiegoś obszaru, następuje na coś nogą (tu początek przejścia), przekracza umowną granicę strefy (definicja*

---

<sup>3</sup> Zob. np. P. Kozłowski, *Pieszy wchodzący na przejście, czyli jaki? Prawnik z UJ wyjaśnia*, Moto.pl, 24.06.2021, <https://moto.pl/MotoPL/7,88389,27238113,kiedy-pieszy-jest-wchodzacy-prawdziwy-ekspert-wyjasnia-nowe.html> (dostęp: 3.03.2023 r.); M. Łobodziński, *Pierwszeństwo pieszych od 1 czerwca: mamy problem, który wywoła chaos*, Autokult, 6.04.2021 r., <https://autokult.pl/zmiany-od-1-czerwca-w-kwestii-przechodzenia-przez-jezdnie-wyjasniamy-detale,6809465145190017a> (dostęp: 3.03.2023 r.).

<sup>4</sup> P. Krzemień, *Pierwszeństwo pieszego „wchodzącego” na przejście dla pieszych*, Paragraf na Drodze 3/2021, s. 10–12; R. A. Stefański, *Obowiązki kierujących pojazdami i pieszych przechodzących na przejście dla pieszych po nowelizacji ustawy Prawo o ruchu drogowym*, Paragraf na Drodze 1/2022, s. 10.

<sup>5</sup> Ustawa z 20.05.1971 r. *Kodeks wykroczeń*, Dz. U. z 2022 r., poz. 2151 ze zm.

przejścia dla pieszych i chodnika/pobocza)<sup>6</sup>. W swojej analizie P. Krzemień odwołał się także m.in. do oceny wpływu szerokiej interpretacji pojęcia „pieszego wchodzącego” na wykładnię innych przepisów p.r.d., a także do przebiegu procesu legislacyjnego poprzedzającego uchwalenie nowelizacji.

Za szeroką interpretacją pojęcia „pieszego wchodzącego na przejście” opowiedział się natomiast M. Małecki: *Określenie to nie może być rozumiane zbyt wąsko ani w aspekcie czasowym, ani w sensie przestrzennym (...) Wchodzenie na przejście nie ogranicza się w praktyce do wykonania jednego kroku, decydującego o tym, że z przestrzeni chodnika pieszy przenosi się jedną nogą w przestrzeń nad obszarem jezdni (...) o wiele praktyczniejsza, gwarantująca bezpieczeństwo użytkownikom drogi, jest kompleksowa ocena zachowania pieszego, którego widzi się, jak wprost zmierza do przejścia – nieważne, czy dzieli go od jezdni jeden czy pięć kroków. To samo dotyczy również osoby już oczekującej na krawędzi jezdni, która zatrzymała się, by rozejrzeć się lub przepuścić zbyt blisko znajdujące się pojazdy<sup>7</sup>. Zdaniem M. Małeckiego, jeżeli pieszy równym krokiem idzie przed siebie, monitoruje sytuację na drodze i w stałym tempie zbliża się do przejścia, to nabywa pierwszeństwo przed pojazdami, choćby nawet znajdował się 5 metrów od krawędzi jezdni<sup>8</sup>. Rozumowanie Autora odwołuje się w szczególności do wykładni celowościowej i celu przyświecającego nowelizacji w tym zakresie, którym jest zwiększenie bezpieczeństwa pieszych „w starciu” z pojazdami<sup>9</sup>.*

Do obydwu przedstawionych powyżej stanowisk krytycznie odniósł się R. A. Stefański, który, komentując tezy postawione przez P. Krzemienia i M. Małeckiego, stwierdza: *Żadnej z tych z tych wykładni nie można podzielić. Zbyt szeroki zakres nadaje się temu pojęciu, twierdząc, że wchodzenie na przejście, rozpoczyna się w momencie, gdy zachowanie danej osoby będzie można obiektywnie rozpoznać i potraktować jako zmierzanie do przekroczenia jezdni w obrębie danego przejścia, która może znajdować się nawet 5 metrów od jezdni<sup>10</sup>. Zdaniem R. A. Stefańskiego: Uwzględniając znaczenie językowe czasownika „wchodzić” należy przyjąć, że wchodzącym na przejście dla pieszych jest pieszy znajdujący się poza przejściem, tj. na chodniku lub poboczu, który zaraz wkroczy na przejście. Ma być blisko przejścia dla pieszych; orientacyjnie może wchodzić w grę odległość w granicach do 1,5 m<sup>11</sup>. Stanowisko R. A. Stefańskiego wpisuje się zatem w szeroką interpretację pojęcia „pieszego wchodzącego”.*

Za ścisłą wykładnią tego pojęcia opowiedział się M. Burtowy, który wyraził pogląd, że przyznanie pieszemu wchodzącemu na przejście pierwszeństwa przed

<sup>6</sup> P. Krzemień, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 12.

<sup>7</sup> M. Małecki, *Pierwszeństwo pieszego wchodzącego na przejście dla pieszych. Analiza prawna*, Paragraf na Drodze 4/2021, s. 9–11.

<sup>8</sup> M. Małecki, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 12.

<sup>9</sup> M. Małecki, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 17.

<sup>10</sup> R. A. Stefański, *Obowiązki kierujących...*, s. 10.

<sup>11</sup> R. A. Stefański, *Obowiązki kierujących...*, s. 11–12.

pojazdem nie oznacza konieczności zatrzymania pojazdu, gdy pieszy jedynie oczekuje na wejście na jezdnię. Jednakże oznacza to konieczność wzmoczenia czujności przez kierującego pojazdem w sytuacji, gdy z mowy ciała pieszego wynika, iż kończy już oczekiwanie na znalezienie się na przejściu dla pieszych lub z dynamiki zbliżania się do granicy chodnika z przejściem dla pieszych wynika, iż ma on zamiar wejść na jezdnię lub torowisko<sup>12</sup>. Wskazał także, że pojęcie „pieszego wchodzącego” nie może podlegać wykładni rozszerzającej, a *pieszym wchodzącym (...) nie jest pieszy stojący przy krawędzi jezdni i oczekujący na wejście dla pieszych, nawet jeśli „ma zamiar”, „zdradza zamiar” czy też „zamierza przejść przez jezdnię” (...), gdyż nie tylko forsowałoby to wykładnię sprzeczną z wyraźną treścią przepisu i zasadami logiki (...) lecz także rodziło ryzyko paraliżowania ruchu drogowego poprzez konieczność zbyt daleko idącego interpretowania przez kierujących pojazdami mylących nieraz sygnałów od pieszych stojących przy krawędzi jezdni. Nadto zdaniem M. Burtowego z aktualnej treści art. 26 p.r.d. wynika, iż pieszy, który dopiero ma zamiar wejść na przejście dla pieszych, nie ma pierwszeństwa przed pojazdem*<sup>13</sup>.

Zdaniem Ł. Trzeciaka, który przywołuje w tej kwestii M. Małeckiego, można dojść do wniosku, że „wchodzenie” należy rozumieć jako obiektywny proces, który w powiązaniu z obowiązkiem zachowania szczególnej ostrożności powinien być przez kierującego rozpoznany jeszcze przed fizycznym znajdowaniem się pieszego nad krawędzią jezdni<sup>14</sup>. Jednocześnie jednak w odniesieniu do pieszego, który zatrzymał się przed przejściem dla pieszych (oczekującego), Ł. Trzeciak, przywołując definicję legalną „ustąpienia pierwszeństwa” z art. 2 pkt 23 p.r.d., wywodzi, że:  *pewne trudności może sprawić ocena stanu faktycznego, w którym kierujący bez wątplenia mógłby zatrzymać pojazd przed przejściem bez gwałtownego hamowania, ale kontynuuje jazdę, podczas gdy pieszy przykładowo zatrzymał się przed wejściem na jezdnię wcześniej, realizując wspomniany obowiązek (z art. 14 pkt 1 lit. A p.r.d.) wobec poprzedzającego kierującego. W omawianej sytuacji zrezygnowanie z wejścia na przejście dla pieszych wynika zatem z nieprawidłowego, naruszającego dyspozycję art. 26 p.r.d. zachowania kierującego i jest wyrazem skonkretyzowania przez pieszego zasady szczególnej ostrożności (...) oraz ograniczenia zaufania do kierowcy (...) W takim przypadku ewentualnie należałoby rozważyć zachowanie kierującego w kontekście wyczerpania znamion typu czynu zabronionego określonego w art. 90 [k.w.], tj. tamowania ruchu (...) Nie można zatem w omawianej sytuacji prowadzącemu pojazd zarzucić, że nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu wchodzącemu na przejście, nie zmaterializowały się bowiem przesłanki wymagane definicją legalną wskazanego określenia, ale z całkowitą pewnością o ta-*

<sup>12</sup> M. Burtowy, *Nowe obowiązki pieszych oraz kierujących pojazdami*, LEX 2021.

<sup>13</sup> M. Burtowy, *Prawo o ruchu drogowym. Komentarz*, Warszawa 2023, komentarz do art. 13 i 26.

<sup>14</sup> Ł. Trzeciak, *Bezpieczeństwo na przejściu dla pieszych w świetle znowelizowanych przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym*, Paragraf na Drodze 1/2023, s. 35.

kim kierującym nie można również powiedzieć, że zachował szczególną ostrożność<sup>15</sup>.

### 3. Orzecznictwo

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim w wyroku z 26 maja 2022 r. sygn. akt VII W 135/22 opowiedział się za szeroką wykładnią pojęcia „pieszego wchodzącego na przejście”: *Należy uznać, że każde zachowanie pieszego zdrażające zamiar wejścia na przejście dla pieszych kierujący pojazdem musi odebrać, jako sytuację wchodzenia na przejście. Wchodzenie należy potraktować jako cały proces, a nie tylko stawianie nogi*<sup>16</sup>.

W uzasadnieniu tego wyroku brakuje niestety analizy przedmiotowego pojęcia lub opisu rozumowania, które doprowadziło Sąd do przyjęcia takiej interpretacji. Śladowo jedynie Sąd odwołuje się do wykładni celowościowej, wskazując na to, że odmienna interpretacja przepisu – tj. że *skoro piesza czekała, choć chciała wejść na przejście to nie miała pierwszeństwa* (co, jak można się domyślać, podnosiła obwiniona w sprawie) byłaby oderwana od celu art. 26 ust. 1 p.r.d. *jakim jest zapewnienie bezpieczeństwa pieszym*.

Orzeczenie powyższe zostało skomentowane w mediach i odczytane przez niektórych jako precedensowe i rozstrzygające ten spór na korzyść szerokiej interpretacji<sup>17</sup>. W piśmiennictwie wyrok ten spotkał się jednak z wyraźną krytyką. Za nietrafny uznali go M. Burtowy oraz Ł. Trzeciak<sup>18</sup>.

Sąd Rejonowy w Starogardzie Gdańskim, w postanowieniu z 16 sierpnia 2023 r. (niepublikowanym) uznał, że jeżeli pieszy znajduje się na wysepce rozdzielającej dwa przejścia dla pieszych (art. 13 ust. 8 p.r.d.), to nie jest ani pieszym

<sup>15</sup> Ł. Trzeciak, *Bezpieczeństwo...*, s. 38–39.

<sup>16</sup> Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, [http://orzeczenia.ms.gov.pl/details/\\$N/152515150003506\\_VII\\_W\\_000135\\_2022\\_Uz\\_2022-05-26\\_001](http://orzeczenia.ms.gov.pl/details/$N/152515150003506_VII_W_000135_2022_Uz_2022-05-26_001) (dostęp: 3.03.2022 r.), wyrok jest prawomocny od 15.07.2022 r.

<sup>17</sup> zob. np. *Ważny wyrok ws. nowej zasady ruchu drogowego. Chodzi o pierwszeństwo pieszych*, Rzeczpospolita 1.11.2022 r., <https://rp.pl/prawo-drogowe/art37336501-wazny-wyrok-ws-nowej-zasady-ruchu-drogowego-chodzi-o-pierwszenstwo-piesznych> (dostęp: 3.03.2023 r.); K. Kruczkowski, *Ważny wyrok w sprawie przejść dla pieszych Kierująca dostała drastycznie niską karę*, Moto.pl, 7.11.2022 r., <https://moto.pl/MotoPL/7,88389,29113566,precedensowy-wyrok-w-sprawie-przejsc-dla-piesznych-kierujaca.html> (dostęp: 3.03.2023 r.).

<sup>18</sup> M. Burtowy, *Prawo o ruchu...* komentarz do art. 26; Ł. Trzeciak, *Bezpieczeństwo...*, s. 39; zob. także W. Matejko, *Nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu. Glosa do wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 26 maja 2022 r., sygn. akt VII W 135/22, Paragraf na Drodze*, 4/2022, s. 7–19.

wchodzącym na przejście ani znajdującym się na nim, wobec czego kierujący nie jest obowiązany do ustąpienia pierwszeństwa takiemu pieszemu<sup>19</sup>.

#### 4. Wykładnia pojęcia „pieszy wchodzący na przejście”

Rozważania dotyczące znaczenia użytego w art. 13 ust. 1a i art. 26 ust. 1 p.r.d. pojęcia „pieszego wchodzącego na przejście” rozpocząć należy od ustalenia jego znaczenia językowego. Wątpliwości nie budzi znaczenie terminów „pieszy” oraz „przejście dla pieszych”, zostały one bowiem wprost zdefiniowane w ustawie<sup>20</sup>.

Nie istnieje natomiast definicja legalna pojęcia „wchodzenia” ani przepis, który dookreślałaby, kiedy uważa się pieszego za „wchodzącego” na przejście dla pieszych. Zgodnie z dyrektywą języka potocznego pojęcie to należy zatem interpretować zgodnie z jego zwykłym znaczeniem w języku polskim. Znaczenie takie natomiast najlepiej jest ustalić poprzez odwołanie się do słowników języka polskiego<sup>21</sup>.

Zgodnie z definicjami zawartymi w Słowniku Języka Polskiego PWN słowo „wchodzić” oznacza: „przekroczyć granicę jakiegoś pomieszczenia lub obszaru”, „wspiąć się na coś”, „iść, nadeprnąć na coś nogą” „przemieszczając się, zetknąć się z czymś lub kimś”, „przekroczyć umowną granicę jakiejś sfery lub strefy”, „poruszając się, rozpocząć inną fazę lub inny rodzaj ruchu”<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> *Sąd: pieszy na wysepce między przejściami bez pierwszeństwa*, Rzeczpospolita 18.08.2023 r., <https://tp.pl/prawo-drogowe/art38970751-sad-pieszy-na-wysepce-miedzy-przejsciami-bez-pierwszenstwa> (dostęp: 30.08.2023 r.). Postanowienie to nie zostało dotąd opublikowane, jednak będący stroną w sprawie P. Przybysz udostępnił jego treść wraz z uzasadnieniem w mediach społecznościowych: <https://facebook.com/PrzPrzemyslenia/posts/pfbid02VyJKXYT3QK5skfZVBDm4KqnWcHEdJxH4LEzrS7HJMJB2CpGh7jAra6GgK4uKpgyMl> (dostęp: 30.08.2023 r.; w dacie tej postanowienie jest nieprawomocne).

<sup>20</sup> Art. 2 pkt 11 p.r.d.: przejście dla pieszych – powierzchnia jezdni, drogi dla rowerów lub torowiska, przeznaczona do przekraczania tych części drogi przez pieszych, oznaczoną odpowiednimi znakami drogowymi.

Art. 2 pkt 18 p.r.d.: pieszy – osoba znajdująca się poza pojazdem na drodze i niewykonująca na niej robót lub czynności przewidzianych odrębnymi przepisami; za pieszego uważa się również osobę prowadzącą, ciągnącą lub pchającą rower, motorower, motocykl, hulajnogę elektryczną, urządzenie transportu osobistego, urządzenie wspomagające ruch, wózek dziecięcy, podręczny lub inwalidzki, osobę poruszającą się w wózku inwalidzkim, a także dziecko w wieku do 10 lat kierujące rowerem pod opieką osoby dorosłej.

<sup>21</sup> L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 99, 117; S. Wronkowska, *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*, Poznań 2003, s. 84.

<sup>22</sup> Słownik Języka Polskiego PWN, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/wchodzi%20C4%87.html> (dostęp: 3.03.2023 r.). Hasło w słowniku obejmuje ponadto definicje: „dokonać podboju, zajęcia jakiegoś terytorium”, „znaleźć się w nowej fazie życia, rozwoju, działalności itp.”, „stać się uczestnikiem czegoś, stać się członkiem jakiejś grupy”, „stać się elementem jakiegoś zbioru lub układu”, „wniknąć w coś myślą, rozważyć coś dokładnie”, „zagłębić się w coś” – które powyżej pominięto z uwagi na oczywiście odmienny kontekst.

Z kolei według Wielkiego Słownika Języka Polskiego PAN „wchodzić” oznacza: „iść, zaczynać znajdować się we wnętrzu czegoś”, „iść, zaczynać znajdować się w miejscu wyżej położonym”, „poruszając się, zaczynać znajdować się w określonym miejscu”, „rozciągając się w przestrzeni, przekraczać granicę czegoś i rozciągać się za nią dalej”, „zaczynać być w stanie lub w sytuacji, wyrażanej przez rzeczownik będący składnikiem następującego wyrażenia przyimkowego”<sup>23</sup>.

W świetle definicji słownikowych, „pieszym wchodzącym na przejście” jest pieszy, który przekracza granicę powierzchni jezdni stanowiącej przejście dla pieszych, następuje na przejście dla pieszych, styka się z przejściem dla pieszych, rozpoczyna poruszanie się po przejściu dla pieszych (przechodzenie przez nie), zaczyna znajdować się na przejściu dla pieszych.

Podkreślić warto, że pomimo wielości definicji pojęcia „wchodzenia”, jakie można znaleźć w słownikach języka polskiego, wykładnia powyższa nie budzi wątpliwości co do konkluzji w zakresie pierwszeństwa pieszego. Żadna ze słownikowych definicji słowa „wchodzący” nie pozwala na objęcie jego znaczeniem zbliżania się do miejsca, do którego lub na które ktoś zamierza wejść, oczekiwania przed tym miejscem na możliwość wejścia do niego lub na nie, ani tym bardziej samego zamiaru wejścia. Rezultat wykładni językowej jednoznacznie prowadzi do ścisłej interpretacji pojęcia „pieszego wchodzącego na przejście”. Taki rezultat należy zatem przyjąć, zgodnie z zasadą *interpretatio cessat in claris* oraz dyrektywą, że do wykładni systemowej lub funkcjonalnej należy sięgać jedynie, gdy wykładnia językowa prowadzi do niedających się usunąć wątpliwości<sup>24</sup>. Zasada pierwszeństwa wykładni językowej nie budzi wątpliwości w orzecznictwie i literaturze i jest powszechnie przyjmowana w systemach prawnych państw zachodniego kręgu cywilizacyjnego<sup>25</sup>. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 28.06.2000 r., sygn. K 25/99: *W państwie prawnym interpretator musi zawsze w pierwszym rze-*

<sup>23</sup> Wielki Słownik Języka Polskiego PAN, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/25957/wchodzic> (dostęp: 3.03.2023 r.). Pozostałe definicje słowa „wchodzić” zawarte w tym słowniku, a pominięte powyżej: „mieścić się w coś”, „stopniowo zagłębiać się we wnętrzu czegoś”, „zaczynać podlegać stanowi, zasadzie lub czynności, zasygnalizowanej rzeczownikiem będącym składnikiem następującego wyrażenia przyimkowego”, „dokładniej rozpoznawać myślą szczegóły jakiejś sprawy”, „zaczynać w jakimś momencie korzystać z określonej strony internetowej lub określonego oprogramowania”, „stawać się częścią większej całości złożonej z określonego rodzaju osób lub elementów”, „będąc mężczyzną, rozpoczynać właściwą część stosunku seksualnego”, „łączyć się z jakiegoś rodzaju substancją, aby następnie stać się częścią jakiegoś procesu chemicznego”, „pot. zaczynać być odczuwanym w jakiejś części ciała”, „pot. zajmować czyjeś dobra materialne”, „pot. włączać się w jakiegoś rodzaju przedsięwzięcie”, „niechący stawiać nogi w jakimś miejscu”.

<sup>24</sup> L. Morawski, *Zasady...* s. 74; Z. Pulka, W: *Wstęp do prawoznawstwa*, S. Kaźmierczyk, Z. Pulka, Wrocław 2001, s. 107–110; S. Oliwniak, W: *Wstęp do prawoznawstwa*, red. A. Jamroz, Białystok 2007, s. 13; Uchwała Sądu Najwyższego – pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 14.10.2004 r., III CZP 37/04; Wyrok Sądu Najwyższego z 8.05.1998 r., sygn. I CKN 664/97.

<sup>25</sup> L. Morawski, *Zasady...*, s. 72, 77–78.

dzie brać pod uwagę językowe znaczenie tekstu prawnego. Jeżeli językowe znaczenie tekstu jest jasne, wówczas – zgodnie z zasadą *clara non sunt interpretanda* – nie ma potrzeby sięgania po inne, pozajęzykowe metody wykładni<sup>26</sup>.

Jednym z głównych założeń zasady pierwszeństwa wykładni językowej jest realizacja gwarancyjnej funkcji prawa. Jak wskazuje L. Morawski: *Podstawowym uzasadnieniem zasady pierwszeństwa wykładni językowej jest fakt, że to właśnie język., a nie inne media, jest podstawowym instrumentem komunikowania się prawodawcy z adresatami jego norm (por. wyrok NSA z 5 sierpnia 2004 r., FSK 372/04, ONSAiWSA 2005/1/17). Do tego też faktu nawiązuje fundamentalny dla zasady pierwszeństwa wykładni językowej argument z państwa prawa. Obywatele mają bowiem prawo działać w zaufaniu przede wszystkim do tego, co zostało w tekstach prawnych napisane, a nie do tego, co prawodawca zamierzał, czy chciał osiągnąć*<sup>27</sup>.

Powyższe pozostaje w związku ze wspomnianą wcześniej dyrektywą języka potocznego. Zasady te mają, jak również zaznacza L. Morawski, szczególnie doniosłe znaczenie w odniesieniu do tych norm prawnych, którymi adresatami jest ogół społeczeństwa, a nie prawnicy lub innego rodzaju specjaliści<sup>28</sup>. Przepisy prawa muszą być wobec tego redagowane i interpretowane w taki sposób, by były zrozumiałe dla ich odbiorcy. Trafna jest wobec tego uwaga P. Krzemienia, że odczytywanie norm prawnych niemających charakteru specjalistycznego, adresowanych do przeciętnego uczestnika ruchu, musi być jednoznaczne w odbiorze dla takiego przeciętnego uczestnika ruchu<sup>29</sup>. Nie można od przeciętnego uczestnika ruchu drogowego oczekiwać, aby dokonywał wykładni celowościowej przepisów p.r.d. pod groźbą kary za niepodporządkowanie się normie, która jest sprzeczna z językowym znaczeniem tych przepisów. Założenie takie byłoby oczywiście nie do pogodzenia z zasadami państwa prawa.

Przeciwko szerokiej interpretacji pojęcia „wchodzenia” użytego w art. 13 ust. 1a i art. 26 ust. 1 p.r.d. przemawiają także względy czysto logiczne. Pieszy oczekujący przed przejściem na możliwość wejścia na przejście nie może być uznany za pieszego wchodzącego na przejście, gdyż oczekiwanie na jakies zdarzenie z definicji to zdarzenie poprzedza<sup>30</sup>. Nie da się jednocześnie czekać na możliwość wykonania jakiejś czynności i tę czynność wykonywać. Jeżeli ktoś już tę czynność wykonuje, to oznacza, że oczekiwanie się zakończyło. Podobnie jest w przypadku pieszego zbliżającego się lub idącego w kierunku do przejścia. Jeżeli ktoś się zbliża do jakiegoś miejsca lub idzie w jego kierunku, to znaczy, że jeszcze do niego nie

<sup>26</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28.06.2000 r., K 25/99, OTK 2000/5/141, LEX nr 41212.

<sup>27</sup> L. Morawski, *Zasady...*, s. 73–74.

<sup>28</sup> L. Morawski, *Zasady...*, s. 100.

<sup>29</sup> P. Krzemień, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 16.

<sup>30</sup> Czekać – „pozostawać w stanie gotowości, aż przyjdzie jakaś osoba lub coś się wydarzy, powstrzymując się do tego czasu od jakichś działań”, „zwracać uwagę na coś, czekać na coś”, Wielki Słownik Języka Polskiego PAN, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/25838/czekac> (dostęp: 3.03.2023 r.).



dotarł – a zatem niemożliwe jest, by już do niego wchodził. Jeżeli już wchodzi, to znaczy że już do niego dotarł, a zatem zakończył już czynność (stan) zbliżania się. Włącznie „oczekiwania”, jak również „zbliżania się” do znaczenia słowa „wchodzenie” – jest więc po prostu pobawione logiki.

Równie pozbawione sensu byłoby utożsamienie pieszego „wchodzącego” z pieszym „zamierzającym wejść”. Zamiar jest bowiem stanem psychicznym osoby – może istnieć mimo niepodjęcia przez tę osobę jakichkolwiek rzeczywistych czynności w kierunku realizacji tego zamiaru czy nawet go uzewnętrzniających. Jest też stanem pierwotnym wobec jakiegokolwiek działania, stanowiącego wykonanie tego zamiaru, wobec czego musi pojawić się wcześniej. W przepisach p.r.d. pierwszeństwo pieszego wyraźnie powiązane jest z czynnością „wchodzenia” na przejście, a nie z pierwotnym wobec niej zamiarem jej podjęcia. Sugestia, że już sam zamiar miałby być równoznaczny z wykonywaniem zamierzonej czynności („wchodzeniem”) jest nie do pogodzenia z zasadami racjonalnego rozumowania. Na marginesie nasuwa się spostrzeżenie, że gdyby takie rozumienie „zamiaru” przyjęć na gruncie prawa karnego, jego skutkiem byłoby uznanie za przestępstwo samego zamiaru popełnienia czynu zabronionego.

Odnosząc się do przywołanych poglądów opowiadających się za szerokim rozumieniem pojęcia „pieszego wchodzącego na przejście” trudno nie zauważyć, że wbrew zasadzie prymatu wykładni językowej odstępują one od rezultatu tej wykładni, nie dostarczając dla takiego postępowania przekonującego (a nawet jakiegokolwiek) uzasadnienia.

Szczególnie krytycznie ocenić należy uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z 26 maja 2022 r., które w ogóle nie zawiera jakiegokolwiek analizy językowego znaczenia pojęć użytych w art. 26 ust. 1 p.r.d., a jedynie lakoniczne odwołanie do celu ustawodawcy. Wydaje się zatem, że Sąd ten, orzekając w sprawie o wykroczenie, przyjął *a priori* kreatywną wykładnię terminu, który składa się na opis znamion wykroczenia, dla czego trudno znaleźć usprawiedliwienie<sup>31</sup>. Zasada pierwszeństwa wykładni językowej szczególną doniosłość nosi właśnie przy wykładni przepisów represyjnych, jakimi są m.in. przepisy prawa karnego i prawa wykroczeń<sup>32</sup>.

M. Małecki stwierdza: *Przystępując do interpretacji sformułowania «wchodzący» należy przede wszystkim zauważyć, że z uwagi na dynamikę ruchu drogowego – w tym ruchu pieszych – określenie to nie może być rozumiane zbyt wąsko ani w aspekcie czasowym, ani w sensie przestrzennym (...) Wchodzenie na przejście (tak jak np. prowadzenie pojazdu czy przechodzenie przez przejście) to proces związany z przemieszczaniem się pieszego, rozpoczynający się jeszcze przed jezdnią<sup>33</sup>. Stanowisko takie nie jest jednak przekonujące, przede wszystkim z tego powodu,*

<sup>31</sup> Szerzej na ten temat: W. Matejko, *Nieustąpienie pierwszeństwa...*

<sup>32</sup> L. Morawski, *Zasady...*, s. 78; Z. Pulka, W: *Wstęp...*, s. 110.

<sup>33</sup> M. Małecki, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 10.

że Autor wydaje się w ogóle pomijać kwestię zwykłego, językowego znaczenia pojęcia „wchodzenia” i nie odnosi do niego swojej interpretacji. Tym samym odejście od językowego znaczenia i założenie, że przedmiotowego pojęcia „nie można rozumieć zbyt wąsko”, nie zostaje uzasadnione. Pogląd, że *znajdowanie się pieszego poza przejściem, gdy zmierza on do przekroczenia jezdni, musi również wiązać się z jakimś procesem; jest nim właśnie „wchodzenie” na przejście*<sup>34</sup> oznacza utożsamienie „wchodzenia” na przejście ze „zbliżaniem się” do przejścia, które, jak wskazano powyżej, jest niezgodne z rzeczywistością.

W ocenie M. Małeckiego *o wiele praktyczniejsza, gwarantująca bezpieczeństwo użytkownikom drogi, jest kompleksowa ocena zachowania pieszego, którego widzi się, wprost zmierza do przejścia – nieważne, czy dzieli go od jezdni jeden czy pięć kroków. To samo dotyczy osoby już oczekującej na krawędzi jezdni*<sup>35</sup>. Nie można jednak przyjąć, by taka postulowana „gwarancja bezpieczeństwa” mogła stanowić podstawę dla odstąpienia od jasnej, językowej treści przepisu i przyjęcia wykładni kreatywnej opartej na względach funkcjonalnych. Taka interpretacja wydaje się w istocie być próbą osiągnięcia, na gruncie przepisów obowiązujących, rezultatu, który może być jedynie postulatem *de lege ferenda* – jego zrealizowanie nie jest w rzeczywistości możliwe bez zmiany przedmiotowych przepisów.

Definicje słownikowe słowa „wchodzić” przytacza R. A. Stefański: *Słowo „wchodzić” oznacza „idąc, przesuwając się, dostać się do środka, wnętrza czegoś, wstępować, wkraczać, stawać się częścią składową czegoś”, „zaczynać jakieś działania, przystąpić do czegoś, wdawać się w coś, dostawać się w jakieś położone, osiągnąć jakiś stan” (...)* Uwzględniając znaczenie językowe czasownika „wchodzić” należy przyjąć, że *wchodzącym na przejście dla pieszych jest pieszy znajdujący się poza przejściem, tj. na chodniku lub poboczu, który zaraz wkroczy na przejście. Ma być blisko przejścia dla pieszych; orientacyjnie może wchodzić w grę odległość w granicach do 1,5 m. Poza tym jego zachowanie musi wskazywać, że rzeczywiście przemieszcza się na przejście dla pieszych i za moment znajdzie się na nim, np. wykonuje kroki, by na nie wejść, ale jeszcze nie postawił na nim nogi*<sup>36</sup>. Postawiony wniosek jest niezrozumiały, gdyż nie jest zgodny z powołanymi definicjami. Zgodnie z ich treścią, „pieszym wchodzącym na przejście” jest pieszy, który idąc, dostaje się na przejście, wstępuje, wkracza na przejście lub zaczyna znajdować się na przejściu, dostaje się na przejście, osiąga stan znajdowania się na przejściu. Jest to zatem to samo znaczenie, które wynika z przytoczonych wcześniej definicji ze Słownika Języka Polskiego PWN oraz Wielkiego Słownika Języka Polskiego PAN. Szczególną uwagę warto zwrócić na drugą z powołanych przez

<sup>34</sup> M. Małecki, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 10.

<sup>35</sup> M. Małecki, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 10.

<sup>36</sup> R. A. Stefański, *Obowiązki kierujących...*, s. 12. Przypisy dotyczące powołanych definicji słownikowych za R. A. Stefańskim: *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, red. H. Zgólkowa, t. 45, Poznań 2004, s. 74, *Nowy słownik języka polskiego*, red. B. Dunaj, Wilga 2007, s. 766.

R. A. Stefańskiego definicji, która sugeruje, że „wchodzenie” jest wręcz początkową fazą „znajdowania się” się na przejściu („zaczynać jakieś działania”). Definicje przytoczone przez R. A. Stefańskiego także nie pozwalają zatem na uznanie, że „pieszym wchodzącym na przejście” jest pieszy znajdujący się na chodniku lub poboczu, który dopiero w przyszłości (choćby najbliższej) będzie na nie wchodził, ale jeszcze tej czynności nie rozpoczął.

Podzielić natomiast należy opinię, wyrażaną zarówno przez M. Małeckiego, jak i R. A. Stefańskiego, że pojęcie „wchodzenia na przejście” należy rozumieć w sposób obiektywny. Sformułowanie to odnosi się do obiektywnego stanu i opisuje ono wykonywaną przez pieszego czynność, niezależnie od tego, czy pieszy wykonuje ją w sposób intencjonalny czy niezamierzony lub nawet nieświadomy. Pieszy wchodzący na przejście ma więc, co do zasady, pierwszeństwo przed pojazdem, niezależnie od tego, czy ma on zamiar wejścia na to przejście, czy też czyni to pomimo braku takiego zamiaru<sup>37</sup>. Odrębną kwestią jest zastosowanie się przez pieszego, niemającego zamiaru wejść na przejście, a faktycznie to czyniącego, do obowiązków pieszego wynikających z art. 13 i 14 p.r.d.

Trafnie stwierdza M. Burtowy, że przyznanie pierwszeństwa pieszemu wchodzącemu na przejście nie oznacza konieczności zatrzymania pojazdu, gdy pieszy jedynie oczekuje na możliwość wejścia na jezdnię i że nie ma pierwszeństwa pieszy jedynie „mający zamiar” wejścia na przejście<sup>38</sup>. Nie do końca można się jednak zgodzić, że z takiego określenia pierwszeństwa pieszego wynika *konieczność wzmoczenia czujności przez kierującego pojazdem w sytuacji gdy z mowy ciała pieszego wynika, iż kończy już oczekiwanie na znalezienie się na przejściu dla pieszych, lub z dynamiki zbliżania się do granicy chodnika z przejściem dla pieszych wynika, iż ma on zamiar wejść na jezdnię*. Nie chodzi jednak o to, że takiego obowiązku „wzmocnienia czujności” kierujący nie ma. Obowiązek taki istnieje, lecz wynika on z wymogu zachowania szczególnej ostrożności przy zbliżaniu się do przejścia dla pieszych (art. 26 ust. 1 p.r.d.), a nie z przyznania pierwszeństwa pieszemu wchodzącemu na przejście. Już na gruncie poprzedniego brzemienia przepisów (przed nowelizacji) Sąd Najwyższy wskazywał, że obowiązek zachowania szczególnej ostrożności polega także na zwiększeniu uwagi co do zachowania pieszych znajdujących się w pobliżu przejścia dla pieszych, a także innych uczestników ruchu drogowego, których zachowanie może wpłynąć na zachowanie pieszych, w tym skłonić pieszego do zachowania niezgodnego z przepisami<sup>39</sup>. Przyznanie nowelizacją pierwszeństwa „pieszemu wchodzącemu na przejście” niczego zatem nie zmieniło w tej kwestii.

<sup>37</sup> M. Małecki, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 11; R. A. Stefański, *Obowiązki kierujących...*, s. 12.

<sup>38</sup> M. Burtowy, *Nowe obowiązki...*; M. Burtowy, *Prawo o ruchu...* komentarz do art. 26.

<sup>39</sup> Wyrok SN z 16.10.2012 r., sygn. V KK 423/11.

### 5. Relacja do innych przepisów p.r.d.

Pojęcie „wchodzenia” pojawia się, poza art. 13 ust. 1a oraz art. 26 ust. 1 p.r.d., także w innych przepisach tej ustawy. Wykładnia tego pojęcia musi zatem uwzględniać także rezultat, jaki spowoduje przyjęcie takiej lub innej jego interpretacji przy wykładni tych innych przepisów. Niedopuszczalne jest nadawanie temu samemu pojęciu różnych znaczeń przy wykładni różnych przepisów w obrębie tego samego aktu prawnego lub tej samej gałęzi prawa (zakaz wykładni homonimicznej)<sup>40</sup>. Niedopuszczalne jest ponadto interpretowanie przepisów prawa w taki sposób, który prowadziłby do sprzeczności z innymi przepisami<sup>41</sup>.

Przepis art. 14 pkt 1 lit. A p.r.d. zabrania pieszemu wchodzenia na jezdnię lub drogę dla rowerów bezpośrednio przed jadący pojazd, w tym również na przejściu dla pieszych. Złamanie tego zakazu przez pieszego stanowi wykroczenie z art. 97 k.w.<sup>42</sup> Zastosowanie szerokiej interpretacji pojęcia „wchodzenia” na gruncie art. 14 pkt 1 lit. A p.r.d. prowadziłoby do uznania, że pieszym wchodzącym bezpośrednio przed jadący pojazd jest pieszy znajdujący się na chodniku lub poboczu, zbliżający się do jezdni, a nawet nieruchomo stojący na chodniku. Konsekwencją byłoby uznanie za wykroczenie nawet samego tylko przebywania przez pieszego w pobliżu jezdni, jeżeli poruszają się po niej pojazdy. Jest to oczywisty nonsens i taki rezultat wykładni jest niemożliwy do zaakceptowania. Na powyższy problem zwrócił uwagę P. Krzemień<sup>43</sup>.

Przepis art. 14 pkt 6 p.r.d. zabrania wchodzenia na torowisko, gdy zapory lub półzapory są opuszczone lub opuszczanie ich rozpoczęto. Analogicznie do problemu występującego przy art. 14 pkt 1 lit. A p.r.d., szeroka interpretacja „wchodzenia”, skutkować musiałaby stwierdzeniem, że pieszy stojący przed torowiskiem lub zbliżający się do torowiska, łamałby ten zakaz.

Zgodnie z art. 14 pkt 8 p.r.d. zabrania się korzystania z telefonu lub innego urządzenia elektronicznego podczas wchodzenia lub przechodzenia przez jezdnię, drogę dla rowerów lub torowisko, w tym również podczas wchodzenia lub przechodzenia przez przejście dla pieszych – w sposób, który prowadzi do ograniczenia możliwości obserwacji sytuacji na jezdni, drodze dla rowerów, torowisku lub przejściu dla pieszych. Szeroka interpretacja słowa „wchodzenie” byłaby równoznaczna ze stwierdzeniem, że pieszemu zabronione jest korzystanie z telefonu komórkowego na chodniku, co ani nie jest zgodne z literalną treścią tego przepisu, ani też nie wydaje się być zgodne z jego celem.

Szeroka wykładnia pojęcia „pieszego wchodzącego” jest więc zupełnie niespójna z interpretacją tego pojęcia użytego w innych przepisach p.r.d. i prowadzi

---

<sup>40</sup> L. Morawski, *Zasady...*, s. 120.

<sup>41</sup> L. Morawski, *Zasady...*, s. 147.

<sup>42</sup> M. Burtowy, *Prawo o ruchu...*, komentarz do art. 14.

<sup>43</sup> P. Krzemień, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 12.

nie tylko do wykraczającego ponad treść ustawy rozszerzenia karalności zachowania kierujących, ale także do równie nieuzasadnionego rozszerzenia karalności zachowania pieszych.

Wartą uwagi kwestią jest również porównanie treści art. 13 ust. 1a i art. 26 ust. 1 p.r.d. z regulacją dotyczącą pierwszeństwa pojazdów. Podstawowa w tym zakresie norma art. 25 ust. 1 p.r.d. nakazuje, na skrzyżowaniu równorzędnym, ustąpić pierwszeństwa pojazdowi „nadjeżdżającemu” z prawej strony. W przypadku ruchu pojazdów ustawodawca wprost nadaje pierwszeństwo pojazdowi dopiero zbliżającemu się do skrzyżowania (miejsca przecięcia się jego kierunku jazdy z kierunkiem jazdy innego pojazdu), a nie dopiero pojazdowi „wjeżdżającemu” na skrzyżowanie. W stosunku do pieszych użyto w ustawie zupełnie innego sformułowania, co nie pozwala na czynienie w tej kwestii analogii i również przemawia przeciwko przyjęciu szerokiej interpretacji pojęcia „wchodzenia”.

## 6. Ustąpienie pierwszeństwa

Istotnym zagadnieniem jest relacja pojęcia „wchodzący na przejście” do definicji „ustąpienia pierwszeństwa” zawartej w art. 2 pkt 23 p.r.d. Ustąpieniem pierwszeństwa pieszemu jest powstrzymanie się od ruchu, jeżeli ruch mógłby zmusić pieszego do zatrzymania się, zwolnienia lub przyspieszenia kroku. *A contrario*, nieustąpieniem pierwszeństwa pieszemu jest kontynuowanie ruchu, pomimo tego, że mógłby on zmusić pieszego do zatrzymania się, zwolnienia lub przyspieszenia kroku.

Niemożliwe jest zmuszenie do którejkolwiek z tych czynności pieszego, który stoi przed przejściem, choćby nawet miał zamiar na nie wejść i oczekiwał na taką możliwość, na co trafnie zwraca uwagę P. Krzemień<sup>44</sup>. Niemożliwe jest zatem, by takiemu pieszemu ustąpić lub nie ustąpić pierwszeństwa. Ze stanowiskiem takim polemizuje R. A. Stefański, który podnosi, że *w przepisie tym mowa jest nie o zmuszeniu, ale o możliwości zmuszenia pieszego do zatrzymania się, zwolnienia lub przyspieszenia kroku*<sup>45</sup>. Spostrzeżenie to jednak niczego nie zmienia, gdyż w stosunku do pieszego stojącego nie istnieje nawet hipotetyczna „możliwość zmuszenia” pieszego do któregośkolwiek z tych zachowań<sup>46</sup>.

W odniesieniu natomiast do pieszego zbliżającego się do przejścia należy podkreślić, że obowiązek zachowania o którym mowa w art. 2 pkt 23 p.r.d. spoczywa na kierującym pojazdem wyłącznie wtedy, gdy inny uczestnik ruchu (w tym wypadku pieszy) ma pierwszeństwo nadane mu przez przepisy prawa (w tym gdy wy-

---

<sup>44</sup> P. Krzemień, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 14.

<sup>45</sup> R. A. Stefański, *Obowiązki kierujących...*, s. 17.

<sup>46</sup> Por. Ł. Trzeciak, *Bezpieczeństwo...*, s. 37, który wskazuje, że *do nieustąpienia pierwszeństwa pieszemu nie dojdzie, jeśli ruch pojazdu nie musi go do – to znaczy nie spowoduje obiektywnej konieczności – zatrzymania się, zwolnienia lub przyspieszenia kroku.*

nika ono ze znaków drogowych). Przepis art. 13 ust. 1a p.r.d. przyznaje pierwszeństwo pieszemu wchodzącemu na przejście albo znajdującemu się na nim, nie przyznaje go natomiast pieszemu zbliżającemu się do przejścia, a znajdującemu się na chodniku lub poboczu. Kierujący pojazdem nie ma więc obowiązku ustąpienia pierwszeństwa (powstrzymania się od ruchu), choćby nawet pieszy zbliżający się do przejścia czy też mający zamiar przejścia, lecz znajdujący się na chodniku lub poboczu, został zmuszony do zatrzymania się lub zwolnienia (powstrzymania się od wejścia na przejście). Nie stanowi to nieustąpienia mu pierwszeństwa, gdyż pieszy ten w ogóle pierwszeństwa jeszcze nie uzyskał<sup>47</sup>.

Warto przy tym zauważyć, że zatrzymanie się przez kierującego pojazdem przed przejściem dla pieszych po to, żeby przepuścić pieszego stojącego przed przejściem lub zbliżającego do niego (spotykane w praktyce, także przed wejściem w życie nowelizacji, a postrzegane w kategoriach uprzejmości w ruchu drogowym), trudno w ogóle uznać za „ustąpienie pierwszeństwa” w rozumieniu p.r.d., skoro taki pieszy nie miał pierwszeństwa. Zachowanie takie może być identyczne z zachowaniem stanowiącym ustąpienie pierwszeństwa (art. 2 pkt 23 p.r.d.), lecz kierujący nie jest do niego obowiązany. Zaniechanie takiego zachowania nie stanowi więc nieustąpienia pierwszeństwa wbrew obowiązкови w rozumieniu k.w. Odrębnym zagadnieniem jest przy tym ocena takiego postępowania kierującego w świetle obowiązującego zakazu zatrzymywania się w odległości mniejszej niż 10 metrów od przejścia dla pieszych (art. 49 ust. 1 pkt 2 p.r.d.). Zatrzymanie się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu, gdy pieszy takie pierwszeństwo posiada zgodnie z przepisami p.r.d., nie może być naruszeniem tego zakazu, gdyż to samo zachowanie nie może być jednocześnie nakazane i zakazane. Przepisy dotyczące ustąpienia pierwszeństwa pieszemu należy w takim wypadku uznać za szczególne wobec art. 49 ust. 1 pkt 2 p.r.d. (co wynika także wprost z art. 49 ust. 4 p.r.d.). Trudno natomiast uznać zwyczajową „uprzejmość na drodze” za okoliczność wyłączającą zastosowanie przepisu ustawy. W orzecznictwie wyrażono jednak pogląd, że zatrzymanie się kierującego przed przejściem, w celu przepuszczenia pieszego oczekującego na możliwość przejścia przez jezdnię, może być uzasadnione jako realizacja obowiązku zachowania szczególnej ostrożności, jeżeli zatrzymanie się nie powoduje zagrożenia dla innych uczestników ruchu, a zachowanie pieszego wskazuje na zamiar wejścia na przejście, choćby pomimo braku pierwszeństwa<sup>48</sup>.

<sup>47</sup> W toku prac nad nowelizacją rozpatrywano również projekt poselski, który nadawał pierwszeństwo pieszemu „oczekującemu na możliwość wejścia na przejście”, a definicję ustąpienia pierwszeństwa zmieniał tak, by obejmowała powstrzymanie się od ruchu, jeżeli ruch mógłby zmusić pieszego oczekującego do powstrzymania się od wejścia na przejście. Projekt ten nie został przyjęty. Zob. Druk nr 48 Sejmu IX kadencji. Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Uzasadnienie, sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=48 (dostęp: 9.03.2023 r.); także P. Krzemiń, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 8–9.

<sup>48</sup> Wyrok WSA w Bydgoszczy z 24.05.2017 r., sygn. II SA/Bd 175/17, LEX nr 2333721.

## 7. „Pieszy wchodzący” a „pieszy znajdujący się” na przejściu dla pieszych

W powołanej literaturze, jak również orzeczeniu Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim, podniesiono argument, że szeroka interpretacja „pieszego wchodzącego” jest uzasadniona także koniecznością odróżnienia tego pojęcia od pojęcia pieszego „znajdującego się” na przejściu dla pieszych. R. A. Stefański stwierdza, że *„Nie znajduje też uzasadnienia rozumienie tego pojęcia jako wkroczenia jedną nogą na przejście, bowiem taka osoba nie jest wchodząca na przejście, ale już się na nim częściowo znajduje, a zatem w rozumieniu art. 13 ust. 1a p.r.d. jest pieszym znajdującym się na przejściu dla pieszych”*<sup>49</sup>.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim stwierdził z kolei, że: *Idąc dalej można powiedzieć, że gdyby piesza postawiła nogę na przejściu to by już przez nie „przechodziła”, a nie na nie „wchodziła”, a przepis te sytuacje odróżnia. Pomijając kwestię znaczenia pojęcia „wchodzenie”, stwierdzenie to nie jest prawidłowe również z tego powodu, że w rzeczywistości art. 26 ust. 1 p.r.d. nie odnosi pierwszeństwa pieszego do czynności „przechodzenia” przez przejście dla pieszych – lecz do „wchodzenia” na przejście oraz stanu „znajdowania się” na nim.*

Argument o koniecznej rzekomo dychotomii pojęć „wchodzący” i „znajdujący się” jest nieprzekonujący, gdyż w świetle językowego znaczenia słowa „wchodzenie” jest wykluczone, by można było całkowicie oddzielić od siebie „wchodzenie” na przejście dla pieszych od stanu „znajdowania się” na nim. Jeżeli bowiem „wchodzenie” oznacza „przekroczenie jakiejś granicy”, w tym wypadku między chodnikiem a przejściem dla pieszych, to pieszy, przekraczając tę granicę, przez jakiś czas, choćby bardzo krótki, musi się częściowo „znajdować” po obydwu stronach tej granicy. Uniknięcie tego jest zwyczajnie niemożliwe. Posługując się innym przykładem, osoba wchodząca z jednego pomieszczenia do drugiego przez otwarte drzwi, przez krótką chwilę musi znajdować się na dzielącej je granicy, tym samym jednocześnie znajdując się częściowo w każdym z tych pomieszczeń (nad powierzchnią każdego z nich). Podobnie jest w przypadku innych podanych wcześniej definicji. Definicje „wchodzić” jako „iść, nadepnąć na coś nogą” lub „zetrząść się z czymś lub kimś” również nie implikują, by podmiot tej czynności całkowicie znajdował się na tym, na co nadepnął lub z czym się zetknął, albo wyłącznie na powierzchni, na której znajdował się zanim tę czynność rozpoczął.

Do jeszcze dalej idących wniosków prowadzą powołane wcześniej definicje pochodzące z Wielkiego Słownika Języka Polskiego PAN: „wchodzić” jako „poruszając się, zaczynać znajdować się w określonym miejscu”, „zaczynać być w stanie lub w sytuacji”, a także przytoczona przez R. A. Stefańskiego definicja: „zaczynać jakieś działania, wdawać się w coś, osiągnąć jakiś stan”. Definicje takie

---

<sup>49</sup> R. A. Stefański, *Obowiązki kierujących...*, s. 11.

oznaczają, że „wchodzenie” jest początkowym etapem znajdowania się na przejściu („zaczynaniem”), a zatem nie tylko nie daje się oddzielić od „znajdowania się”, ale nawet jest jego częścią<sup>50</sup>. Przy tej ostatniej interpretacji należałoby zachować ostrożność, gdyż – jak zauważył R. A. Stefański – mogłaby prowadzić do tego, że zwrot „pieszy wchodzący” stałby się zbędny, co naruszałoby zakaz wykładni *per non est*<sup>51</sup>.

Definicje te jednak również potwierdzają, że interpretowanie „pieszego wchodzącego” jako osoby znajdującej się na chodniku lub poboczu, jest sprzeczne z językowym znaczeniem tego pojęcia. Wykładnia taka jest nie tylko wykładnią rozszerzającą, ale stanowi wręcz zupełne przeinaczenie znaczenia słowa „wchodzenie”. Jeżeli przyjąć, że „pieszym wchodzącym na przejście” nie może być pieszy, który choćby częściowo już na przejściu przebywa (gdyż taki pieszy jest już „znajdującym się” na przejściu), to zwykle, językowe znaczenie słowa „wchodzenie” zostaje w takiej interpretacji w ogóle wyeliminowane. Jest to oczywiście niedopuszczalny rezultat, gdyż żadna metoda wykładni nie może prowadzić do wykluczenia z zakresu interpretowanego pojęcia jego ścisłego, językowego znaczenia<sup>52</sup>. Taka interpretacja byłaby wykładnią *contra legem* nawet w takich przypadkach, w których przyjęcie wykładni rozszerzającej byłoby co do zasady dopuszczalne.

Na gruncie znowelizowanych przepisów należy więc przyjąć, że pieszym wchodzącym na przejście dla pieszych jest pieszy, który rozpoczął czynność wchodzenia na to przejście, czyli jest w trakcie przekraczania granicy pomiędzy chodnikiem lub poboczem, a przejściem dla pieszych. Pieszy taki w praktyce znajduje się częściowo na (lub co najmniej nad) każdej z tych powierzchni. Pieszym „znajdującym się” na przejściu jest natomiast pieszy, który czynność wchodzenia już zakończył i znalazł się na przejściu dla pieszych, natomiast nie znajduje się, nawet częściowo, na powierzchni poza jezdnią (chodnikiem lub poboczem) lub nad tą powierzchnią. Identyczne rozumienie pieszego „znajdującego się” na przejściu należy zastosować w art. 13 ust. 1a zdanie drugie oraz art. 26 ust. 2 p.r.d. Pierwszeństwo przed tramwajem ma więc wyłącznie pieszy, który zakończył już czynność „wchodzenia” i „znajduje się” na przejściu.

Obydwa te pojęcia trzeba interpretować zgodnie z ich językowym znaczeniem i zgodnie z zasadą, że każda wykładnia prawa musi mieścić się w możliwym znaczeniu słownikowym danego wyrażenia, natomiast wykładnia rozszerzająca jest niedopuszczalna w odniesieniu do przepisów represyjnych jako wykładnia *contra*

---

<sup>50</sup> Zaczynać – „znajdować się w stanie takim, że robi się coś, czego się jeszcze przed chwilą nie robiło, i robić to dalej”, „wchodzić w pierwsze stadium określonego procesu”, „być pierwszą częścią czegoś”, Wielki Słownik Języka Polskiego PAN, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/22642/zaczynac> (dostęp: 6.03.2023 r.).

<sup>51</sup> R. A. Stefański, *Obowiązki kierujących...*, s. 11.

<sup>52</sup> Z. Pulka, W: *Wstęp...*, s. 109; zob. także: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28.06.2000 r., K 25/99.



*legem*<sup>53</sup>. Dokonując wykładni pojęcia „znajdowania się” na przejściu dla pieszych, uwzględnić również należy nowy kontekst, w jakim znalazło się ono po wejściu w życie nowelizacji i zestawienia go z pojęciem „wchodzenia”. Po wejściu w życie nowelizacji pojęcia te należy interpretować w odniesieniu do siebie nawzajem, a granicą pojęcia „znajdowania się” na przejściu dla pieszych musi być zakres pojęcia „wchodzenia” na to przejście.

Przyjęcie, że pieszym „wchodzącym” na przejście jest pieszy, który stoi (oczekuje) przed przejściem, zbliża się do przejścia czy też ma zamiar przejść, lecz jeszcze tej czynności nie rozpoczął, nie mieści się w językowym znaczeniu tego pojęcia. Nie można więc również interpretować pojęcia „pieszego znajdującego się” na przejściu, jako pieszego, który już co prawda przebywa częściowo nad przejściem lub na przejściu, ale nie zakończył jeszcze czynności „wchodzenia” na nie. „Pieszym znajdującym się” na przejściu jest taki pieszy, który czynność wchodzenia już zakończył, w rezultacie czego „znalazł się” na przejściu. Wykładnia powyższa stanowi jego ścisłą interpretację pojęcia „znajdować się”, które oznacza, zgodnie z definicją słownikową, „być w jakimś miejscu”, „być w jakiejś sytuacji lub w jakimś stanie”<sup>54</sup>.

Do naruszenia zakazu wykładni *per non est* mogłoby prowadzić zbyt szerokie rozumienie pojęcia „znajdujący się”, obejmujące również etap „wchodzenia”, który został przez ustawodawcę wyodrębniony. Nie jest możliwe rozwiązanie tego problemu przez przyjęcie takiej interpretacji „wchodzenia”, zgodnie z którą pieszym „wchodzącym” jest pieszy znajdujący się na chodniku lub poboczu, który w rzeczywistości czynności „wchodzenia” jeszcze nie rozpoczął – takowa zdecydowanie wykracza bowiem poza językowe znaczenie interpretowanego pojęcia. Przeciwno temu przemawiają także inne, omówione wcześniej, względy logiczne, systemowe i zasady prawidłowej wykładni.

Interpretując obydwie pojęcia trzeba mieć na uwadze, że granica między nimi jest nieostra. Nie ma to jednak istotnego znaczenia dla ustalenia zakresu pierwszeństwa pieszego, gdyż problem w tej kwestii dotyczy ustalenia momentu, w którym pieszy to pierwszeństwo nabywa. Momentem tym jest rozpoczęcie czynności „wchodzenia” na przejście zgodnie z przepisami p.r.d. Granica pomiędzy „wchodzeniem” a „znajdowaniem się” na przejściu ma w praktyce mniejsze znaczenie, gdyż uprawnienia pieszego i obowiązki kierującego nie ulegają zmianie z momentem jej przekroczenia.

Zaproponowana powyżej wykładnia obydwu tych wyrażen – „wchodzący” i „znajdujący się”, pozostaje w zgodzie z ich językowym znaczeniem i nie narusza

<sup>53</sup> L. Morawski, *Zasady...*, s. 25, 95, 200.

<sup>54</sup> Wielki Słownik Języka Polskiego PAN, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/18869/znajdowac-sie> (dostęp: 8.03.2023 r.). Pozostałe definicje zwrotu „znajdować się” ujęte w tym słowniku: „być zdobywanym lub wymyślanym”, „być odnajdywanym”.

zakazu wykładni rozszerzającej, zakazu wykładni *contra legem*, ani zakazu wykładni *per non est*.

### 8. Wykładnia celowościowa

Szeroka wykładnia pojęcia „pieszego wchodzącego” jest uzasadniana w znacznej mierze względami celowościowymi (funkcjonalnymi). M. Małecki taką interpretację uzasadnił m.in. tym, iż jego zdaniem gwarantuje ona bezpieczeństwo użytkownikom drogi, natomiast węższa wykładnia pozbawiłaby pieszego ochrony<sup>55</sup>. R. A. Stefański również podnosi, że *ratio legis* art. 13 ust. 1a p.r.d. jest zapewnienie daleko idącej ochrony pieszemu<sup>56</sup>.

Argument ten jednak trudno jednak potraktować jako uzasadnienie dla przyjęcia kreatywnej wykładni pojęcia „pieszego wchodzącego na przejście”. Po pierwsze dlatego, że jak wskazano już wyżej, z uwagi na represyjny charakter normy (w związku z 86b § 1 pkt 1 k.w.) taka wykładnia byłaby bezwzględnie niedopuszczalna. Po drugie dlatego, że na cel w postaci zagwarantowania bezpieczeństwa ruchu drogowego można by się powołać przy większości norm prawnych regulujących ruch drogowy, gdyż zapewnienie bezpieczeństwa w ruchu drogowym jest jednym z zasadniczych celów Prawa o ruchu drogowym. W stanie prawnym sprzed nowelizacji, gdy art. 13 ust. 1 p.r.d. oraz art. 26 ust. 1 p.r.d. przyznawały pierwszeństwo wyłącznie pieszemu „znajdującemu się” na przejściu dla pieszych, a nie „wchodzącemu” na nie, *ratio legis* tych regulacji również niewątpliwie było zapewnienie ochrony pieszemu. Nie można jednak z takiego celu wywodzić uzasadnienia dla dopisywania do przepisów prawa treści, której nie zawierają.

Warto zauważyć, że nie tylko zasadnicze *ratio legis* art. 13 p.r.d. i art. 26 p.r.d. nie uległo zmianie wraz z nowelizacją, ale również wykładnia zmierzająca do wykreowania pierwszeństwa pieszego oczekującego, zbliżającego się, lub zamierzającego wejść na przejście, była tak samo możliwa w poprzednim stanie prawnym (abstrahując w tym miejscu od oceny jej poprawności i dopuszczalności). Jeżeli wszak za „pieszego wchodzącego” na przejście uznać osobę, która na przejście nie wchodzi, lecz będzie czyniła to w najbliższej przyszłości, to tak samo za „pieszego znajdującego się” na przejściu można by przecież uznać tego, który na przejściu dopiero w najbliższej przyszłości się znajdzie (oczekuje na taką możliwość czy też zamierza znaleźć się na przejściu).

Gdyby rzeczywiście intencją ustawodawcy było udzielenie pierwszeństwa znajdującemu się na powierzchni przed przejściem dla pieszych (chodniku, poboczu, drodze dla pieszych), to przepis o takiej treści znalazłby się w p.r.d. Tymczasem w toku prac nad nowelizacją projekty przewidujące wprowadzenie takich

<sup>55</sup> M. Małecki, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 10–11.

<sup>56</sup> R. A. Stefański, *Obowiązki kierujących...*, s. 11.

zmian były rozpatrywane, lecz nie zostały przez Sejm przyjęte<sup>57</sup>. Szeroka interpretacja pojęcia „pieszego wchodzącego na przejście” wydaje się być więc próbą wykreowania, pod pozorem dokonywania wykładni, normy prawnej, która nie tylko nie została zawarta w żadnym przepisie, ale propozycja jej wprowadzenia została wprost przez ustawodawcę odrzucona. Teza, że to szeroka interpretacja pojęcia „pieszego wchodzącego” odpowiada intencji ustawodawcy, jest w świetle powyższego zupełnie nie do zaakceptowania<sup>58</sup>.

W kontekście użycia metod wykładni celowościowej w celu uzasadnienia przyjęcia interpretacji wykraczającej poza jasny, językowy sens przepisu, przytoczyć warto uwagę L. Morawskiego: *„Nasze sądy w wielu swoich orzeczeniach w dobitny, niekiedy nawet może w nazbyt dobitny sposób podkreślają pomocniczy charakter wykładni funkcjonalnej. Ich ostrożność jest jednak całkowicie zrozumiała w kontekście doświadczeń historycznych byłych państw komunistycznych, w których wykładnia funkcjonalna pełniła częstokroć rolę parawanu ukrywającego nieraz drastyczne praktyki łamania prawa (...) Na ograniczenia w stosowaniu w prawie karnym wykładni funkcjonalnej, która ze względu na zasadę nullum crimen, nulla poena sine lege nie może w szczególności prowadzić do wykładni rozszerzającej znamion czynu zabronionego, wskazuje z kolei TK w wyroku z 13 stycznia 2005 r. (P 15/02, OTK-A 2005/1/4)”*<sup>59</sup>.

## 9. Zasady wykładni przepisów represyjnych<sup>60</sup>

Nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu wbrew obowiązkowi stanowi wykroczenie podlegające karze grzywny nie niższej niż 1500 zł (art. 86b § 1 pkt 1 k.w.). Przepis ten stanowi przykład tzw. normy blankietowej, co oznacza, że typizuje on wykroczenie, ale nie określa szczegółowo jego znamion – są one sprecyzowane w innych przepisach<sup>61</sup>. Kodeks wykroczeń nie zawiera norm prawnych, które definiowałyby, kiedy pieszy ma pierwszeństwo i jakie w związku z tym są obowiązku

<sup>57</sup> Druk nr 48 Sejmu IX kadencji. Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym. <http://sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=48> (dostęp: 13.03.2023 r.); Druk nr 803 Sejmu IX kadencji. Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o kierujących pojazdami., <https://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/druk.xsp?nr=803> (dostęp: 1.11.2022 r.). Szerzej na temat prac legislacyjnych nad nowelizacją zob.: P. Krzemień, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 7–10.

<sup>58</sup> Por. także uwagi P. Krzemienia, który przytacza wypowiedzi przedstawicieli Ministerstwa Infrastruktury dotyczące interpretacji pojęcia „pieszego wchodzącego” – również wyraźnie sprzeciwiające się włączeniu do tego pojęcia pieszego „zbliżającego” się do przejścia: P. Krzemień, *Znaczenie pojęcia „pieszy wchodzący” – głos polemiczny*, „Paragraf na Drodze” 4/2022, s. 24–25.

<sup>59</sup> L. Morawski, *Zasady...*, s. 157–158.

<sup>60</sup> Szerzej na ten temat: W. Matejko, *Nieustąpienie pierwszeństwa...*, s. 9–13.

<sup>61</sup> A. Michalska-Warias, Komentarz do art. 97 k.w. W: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2019, s. 442; I. Kosierb, Komentarz do art. 97 k.w. W: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. J. Lachowski, Warszawa 2021, s. 481; M. Leciak, Komentarz do art. 97 k.w. W: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. P. Daniluk, Warszawa 2016, s. 685.

kierującego pojazdem, w związku z tym określenie znamion tego wykroczenia wymaga sięgnięcia do art. 13 ust. 1a i art. 26 ust. 1 p.r.d.<sup>62</sup>

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 26.11.2003 r. słusznie wskazał, że wynikająca z art. 42 Konstytucji RP<sup>63</sup> reguła określoności czynu zabronionego (*nullum crimen sine lege*) wyznacza również dopuszczalność i zakres stosowania norm prawa karnego o charakterze blankietowym<sup>64</sup>. W orzecznictwie i literaturze niejednokrotnie również wskazywano, że reguła powyższa ma zastosowanie także w prawie wykroczeń (*nulla contraventio sine lege*)<sup>65</sup>.

Przy wykładni art. 13 ust. 1a oraz art. 26 ust. 1 p.r.d. należy zatem mieć na uwadze szczególne zasady wykładni norm prawnokarnych, tj. w szczególności bezwzględny zakaz wykładni rozszerzającej na niekorzyść oskarżonego (obwinionego) oraz nakaz ścisłej, a wręcz zawężającej interpretacji przepisów ustanawiających znamiona czynu zabronionego (*nullum crimen sine lege stricta, nullum crimen sine lege certa*)<sup>66</sup>. Na konieczność zachowania tych zasad przy wykładni omawianych przepisów i w związku z nimi art. 86b § 1 pkt 1 k.w. wskazał także M. Burtowy<sup>67</sup>.

Wykładnia pojęcia „pieszego wchodzącego na przejście”, dokonywana w celu ustalenia, czy kierujący pojazdem naruszył pierwszeństwo takiego pieszego i czy można mu przypisać popełnienie wykroczenia, musi więc być wykładnią literalną i ścisłą. Bezwzględnie niedopuszczalne jest dokonywanie wykładni kreatywnej tego pojęcia, która prowadziłaby do uznania za wykroczenie zachowania, które nie jest zabronione (lub zaniechania zachowania, które nie jest nakazane) przez żaden przepis prawa. Przyjęcie szerokiej interpretacji pojęcia „pieszego wchodzącego na przejście” naruszałoby zatem nie tylko ogólne zasady wykładni, takie jak dyrektywy preferencji wykładni językowej i subsydiarności wykładni celowościowej, ale

---

<sup>62</sup> A. Michalska-Warias, kom. do art. 86b k.w. [w:] Kodeks wykroczeń. Komentarz, red. T. Bojarski, LEX 2023.

<sup>63</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483.

<sup>64</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26.11.2003 r., sygn. SK 22/02, OTK-A 2003/9/97.

<sup>65</sup> Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8.07.2003 r., sygn. P 10/02, OTK-A 2003/6/62; T. Bojarski, Komentarz do art. 1 k.w. W: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2019, s. 45; P. Daniluk, Komentarz do art. 1 k.w. W: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. P. Daniluk, Warszawa 2016, s. 23–24.

<sup>66</sup> T. Bojarski, Komentarz do art. 1 k.w. W: *Kodeks...*, s. 46; P. Kozłowska-Kalisz, Komentarz do art. 1 k.w. W: *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2009, s. 19; P. Daniluk, Komentarz do art. 1 k.w. W: *Kodeks...*, s. 24; R. Zawłocki, *O metodzie interpretacji przepisów prawa karnego*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 4/2004, s. 93; zob. także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30.09.2015 r., sygn. K 3/13, OTK-A 2015/8/125.

<sup>67</sup> M. Burtowy, *Prawo o ruchu...* komentarz do art. 13.

również zasady państwa prawa gwarantowane zarówno przez Konstytucję RP jak i międzynarodowe akty ochrony praw człowieka<sup>68</sup>.

### 10. Przepisy obowiązujące w innych państwach

W kwestii uregulowań dotyczących pierwszeństwa pieszych na przejściu dla pieszych, w tym w orzecznictwie, zwraca się uwagę na różnicę między przepisami obowiązującymi w Polsce a normami obowiązującymi w niektórych innych państwach Europy<sup>69</sup>.

Według niemieckiego prawa o ruchu drogowym (§ 26) kierujący pojazdem ma obowiązek ustąpienia pierwszeństwa pieszemu, który wyraźnie uzewnętrznili zamiar przejścia przez jezdnię<sup>70</sup>. We francuskim kodeksie drogowym art. R415-11 stanowi, że kierujący mają obowiązek ustąpić pierwszeństwa pieszym przechodzącym przez jezdnie lub wyraźnie oznajmiałym zamiar przejścia<sup>71</sup>. Podobnie austriacka ustawa o ruchu drogowym (§ 9 ust. 2) nakłada na kierującego pojazdem obowiązek umożliwienia pieszemu, który znajduje się na przejściu dla pieszych lub wyraźnie zamierza z niego skorzystać, przejścia przez jezdnię w sposób niezakłócony i bezpieczny<sup>72</sup>.

Przytoczone regulacje obowiązujące w Niemczech, Austrii i Francji wyraźnie różnią się od rozwiązania przyjętego w polskiej ustawie p.r.d. Nie ma w nich mowy o pierwszeństwie pieszego „wchodzącego” na przejście, lecz wyraźnie przyznano w nich pierwszeństwo pieszemu, który uzewnętrznia zamiar przejścia przez jezdnię (niem. *wollen* – chcieć; fr. *l'intention* – zamiar). Istnienie takich norm prawnych w innych państwach europejskich nie może więc stanowić argumentu za przyjęciem szerokiej interpretacji pojęcia „pieszego wchodzącego na przejście”, a wręcz przemawia przeciwko takiej wykładni. W tych systemach prawnych, w których

<sup>68</sup> Zob. art. 49 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Dz. Urz. UE C 303 z 14.12.2007 r.; art. 15 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, Dz. U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167.

<sup>69</sup> Por. wcześniej już powołany wyrok WSA w Bydgoszczy z 24.05.2017 r., sygn. II SA/Bd 175/17, w którym wskazano na różnicę między polskimi przepisami, a przepisami „obowiązującymi w wielu krajach Europy”. Zob. także wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Infrastruktury z 29.01.2019 r., w którym RPO proponował wprowadzenie przepisów rozszerzających pierwszeństwo pieszego w Polsce, powołując się m.in. na przepisy niemieckie, austriackie i francuskie: <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-pieszcy-wchodzacy-na-przejscie-z-pierwszenstwem-przed-pojazdem> (dostęp: 14.03.2023 r.).

<sup>70</sup> Straßenverkehrs-Ordnung, BGBl. I S. 367. Tekst oryginalny na stronach Federalnego Ministerstwa Sprawiedliwości: [https://www.gesetze-im-internet.de/stvo\\_2013/](https://www.gesetze-im-internet.de/stvo_2013/) (dostęp: 10.03.2023 r.). Tłumaczenie na język angielski opublikowane na stronie Federalnego Ministerstwa Transportu i Rozwoju: <https://bmdv.bund.de/blaetterkatalog/catalogs/327056/pdf/complete.pdf> (dostęp: 14.03.2023 r.).

<sup>71</sup> Code de la route, <https://legifrance.gouv.fr/codes/id/LEGITEXT000006074228> (dostęp: 14.03.2023 r.).

<sup>72</sup> Rechtsvorschrift für Straßenverkehrsordnung, <https://ris.bka.gv.at/GeltendeFassung.wxe?Abfrage=Bundesnormen&Gesetzesnummer=10011336> (dostęp: 14.03.2023 r.).

prawodawca zdecydował się na przyznanie pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się poza powierzchnią jezdni, zostało to wprost wyrażone w obowiązujących przepisach, a nie wynika z kreatywnej i dowolnej interpretacji użytych w nich pojęć. Polski ustawodawca nie zdecydował się na wprowadzenie analogicznej regulacji w p.r.d.

Powyższe warto odnieść także do uwag M. Małeckiego, który przedstawił krytyczną analizę alternatywnych pojęć, jakie hipotetycznie mogłyby znaleźć się w przepisach p.r.d. i które wyraźnie gwarantowałyby pierwszeństwo pieszemu zbliżającemu się do przejścia dla pieszych lub oczekującego przed tym przejściem<sup>73</sup>. Trudno nie zgodzić się, że użycie takich pojęć jak „pieszy zbliżający się do przejścia” czy tym bardziej „pieszy zamierzający przejść”, gdyby zostały do p.r.d. wprowadzone, mogłyby rodzić w praktyce problemy interpretacyjne. Przepisy wyraźnie nadające pierwszeństwo pieszemu jeszcze przed wejściem na przejście dla pieszych funkcjonują jednak w innych europejskich systemach prawnych. Nie można więc twierdzić, że analogiczna regulacja nie mogłaby zostać zawarta w p.r.d., gdyby tylko ustawodawca miał wolę jej wprowadzenia<sup>74</sup>. Nie można też hipotetycznych wątpliwości co do interpretacji nieistniejących przepisów traktować jako argumentu przemawiającego za kreatywną i zupełnie arbitralną wykładnią terminu, który rzeczywiście został w p.r.d. użyty.

### **11. Konwencja wiedeńska o ruchu drogowym**

Normy prawne regulujące ruch drogowy stanowiąc one są również przez konwencję wiedeńską o ruchu drogowym (dalej: k.r.d.)<sup>75</sup>. Konwencja została ratyfikowana przez Polską Rzeczpospolitą Ludową w 1984 r., a jej polskie tłumaczenie zostało ogłoszone w Dzienniku Ustaw. Konwencja posiada pięć pierwotnych wersji językowych: angielską, chińską, francuską, rosyjską i hiszpańską, które wszystkie, zgodnie z art. 56 k.r.d., uważane są za jednakowo autentyczne<sup>76</sup>. Zgodnie z art. 6 ustawy o języku polskim<sup>77</sup> polskie tłumaczenie umowy międzynarodowej stanowi podstawę jej wykładni w polskim porządku prawnym.

Treść art. 26 ust. 1 p.r.d. odpowiada regulacji art. 21 ust. 1 lit. B k.r.d., który stanowi, że na przejściu dla pieszych, na którym ruch pojazdów nie jest kierowany

<sup>73</sup> M. Małecki, *Pierwszeństwo pieszego...*, s. 11–12.

<sup>74</sup> Zagadnieniem odrębnym jest przy tym ocena słuszności takiego rozwiązania, jak również jego zgodności z postanowieniami k.r.d.

<sup>75</sup> Konwencja o ruchu drogowym sporządzona we Wiedniu dnia 8.11.1968 r., Dz. U. z 1988 r., Nr 5, poz. 40.

<sup>76</sup> Tekst konwencji w tych wersjach językowych dostępny jest na stronach ONZ: [https://treaties.un.org/pages/ViewDetailsIII.aspx?src=TREATY&mtdsg\\_no=XI-B-19&chapter=11](https://treaties.un.org/pages/ViewDetailsIII.aspx?src=TREATY&mtdsg_no=XI-B-19&chapter=11) (dostęp: 10.03.2023 r.).

<sup>77</sup> Ustawa z dnia 7.10.1999 r. o języku polskim, t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 672.

sygnałami świetlnymi lub przez funkcjonariusza kierującego ruchem, kierujący powinni zbliżać się do przejścia z odpowiednio zmniejszoną szybkością, aby nie narażać na niebezpieczeństwo pieszych, którzy znajdują się na przejściu lub wchodzą na nie, a w razie potrzeby powinni zatrzymać się w celu przepuszczenia pieszych. Podobnie jak w znowelizowanej treści p.r.d., pierwszeństwo przed pojazdem ma zatem pieszy „znajdujący się” na przejściu oraz pieszy „wchodzący” na przejście („który wchodzi na nie”).

Znowelizowane przepisy p.r.d. są zatem zgodne z postanowieniami k.r.d.<sup>78</sup>

## 12. Konsolidacja przepisów

Twierdzeniu, jakoby celem nowelizacji było rozszerzenie zakresu pierwszeństwa pieszego, przeczy również fakt, że jeszcze przed jej wejściem w życie obowiązywały w Polsce normy prawne nadające pierwszeństwo pieszemu zarówno „znajdującemu się” się na przejściu, jak i „wchodzącemu” na nie.

Znowelizowana treść art. 26 ust. 1 p.r.d. stanowi przeniesienie na grunt p.r.d. wskazanego powyżej unormowania art. 21 ust. 1 lit. B k.r.d., podobnie nakładającego na kierującego obowiązek „przepuszczenia” pieszych znajdujących się na przejściu lub wchodzących na przejście. Umowa międzynarodowa ratyfikowana przez Radę Państwa PRL na podstawie art. 241 ust. 1 Konstytucji RP jest uznawana za umowę międzynarodową ratyfikowaną za zgodą wyrażoną w ustawie<sup>79</sup>. Zgodnie z art. 91 ust. 1 i 2 Konstytucji RP k.r.d. jest zatem bezpośrednio stosowana i w razie kolizji ma pierwszeństwo przed ustawą.

---

<sup>78</sup> Zob. także P. Krzemień, *Znaczenie pojęcia...*, s. 35–36 i powoływany tam P. Przybysz, <https://przprzemyslenia.blogspot.com/2022/08/czy-doszlo-do-wykroczenia-cz-1.html?fbclid=IwAR10e5HXcBGvG4i6gWAC0fzkV1IVHbC4p5CoYw0FOACoS1gtUo9f5hQWMMFo> (przyp. za P. Krzemieniem). Autor przedstawia uwagi dotyczące innych wersji językowych k.r.d. – francuskiej, rosyjskiej, niemieckiej i hiszpańskiej oraz wskazuje, że w wersjach tych w komentowanym przepisie k.r.d. mowa jest o pieszych, którzy weszli na przejście lub wchodzą na przejście, a nie o pieszych, którzy uczynią to dopiero w przyszłości. P. Krzemień odnosi się także do budzącego wątpliwości sformułowania użytego w wersji angielskiej – *using or about to use*. Warto dodać, że tłumaczenie zwrotu *about to use* jako „zamierzający użyć”, choć możliwe w określonym kontekście, nie wydaje się ogólnie trafne. Zwrot *about to use* opisuje zdarzenia, czynności lub stany, które faktycznie, nieuchronnie, natychmiast nastąpią, niekoniecznie wynikające lub zależne od czyjegoes zamiaru (np. *It's about to rain, I'm about to be sick*). Zob. np.: <https://www.dictionary.com/browse/about-to> (dostęp: 10.03.2023 r.); <https://dictionary.cambridge.org/dictionary/english/be-about-to-do> (dostęp: 10.03.2023 r.); <https://www.englishclub.com/grammar/verbs-about-to.php> (dostęp: 10.03.2023 r.); <https://www.merriam-webster.com/dictionary/about> (dostęp: 10.03.2023 r.).

<sup>79</sup> M. Bartosiewicz, Komentarz do art. 241 Konstytucji RP, W: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. M. Haczowska, Warszawa 2014.

Treść znowelizowanego art. 26 ust. 1 p.r.d. stanowi ponadto przeniesienie do p.r.d. treści § 47 ust. 4 rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych<sup>80</sup>. Przepis ten stanowił, że kierujący pojazdem zbliżający się do znaku D-6 („przejście dla pieszych”) obowiązany jest zmniejszyć prędkość tak, aby nie narazić na niebezpieczeństwo pieszych lub rowerzystów znajdujących się w tych miejscach lub na nie wchodzących lub wjeżdżających. Istniał on w rozporządzeniu w niezmienionej formie od wejścia w życie rozporządzenia w 2002 r. aż do jego nowelizacji, na mocy której ust. 4 w § 47 został uchylony z dniem 2.12.2021 r.<sup>81</sup> Przepis ten budził istotne zastrzeżenia, gdyż określał obowiązki kierowcy w sposób szerszy niż czyniła to regulacja ustawowa (do 1.06.2021 r.). Na sprzeczność treści rozporządzenia z p.r.d. wskazywał m.in. R. A. Stefański<sup>82</sup>.

Kierujący pojazdem był obowiązany do ustąpienia pierwszeństwa pieszemu „wchodzącemu” na przejście dla pieszych jeszcze przed wejściem w życie nowelizacji, gdyż obowiązek taki wynikał z k.r.d.<sup>83</sup> Zagadnienie to regulowane było przez trzy różne akty prawne: umowę międzynarodową, ustawę i rozporządzenie, z których treść ustawy odbiegała od dwóch pozostałych. Nowelizacja nie wprowadziła zatem, w tym zakresie, nowej treści normatywnej do polskiego porządku prawnego<sup>84</sup>. Dokonano ujednoczenia przepisów regulujących pierwszeństwo pieszego zawartych w p.r.d. i k.r.d., a także przeniesienia na grunt p.r.d. normy zawartej wcześniej w akcie rangi podustawowej, usuwając tym samym niezgodności między tymi aktami.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że to właśnie usunięcie tych rozbieżności stanowiło *ratio legis* nowelizacji w zakresie pierwszeństwa pieszego na przejściu dla pieszych. Nie mogło natomiast jej celu stanowić zmiana (rozszerzenie) zakresu pierwszeństwa pieszego, czy też zmiana momentu, w którym pieszy to pierwszeństwo uzyskuje, gdyż w rzeczywistości norma prawna określająca pierwszeństwo pieszego w tożsamy sposób (tj. przyznająca je pieszemu który „znajduje się”

<sup>80</sup> Rozporządzenie ministrów infrastruktury oraz spraw wewnętrznych i administracji z dnia 31.07.2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych, t.j. Dz. U. z 2019 r., poz. 2310.

<sup>81</sup> Rozporządzenie ministrów infrastruktury oraz spraw wewnętrznych i administracji z 12.10.2021 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie znaków i sygnałów drogowych, Dz. U. z 2021 r., poz. 2065.

<sup>82</sup> R. A. Stefański, *Prawo o ruchu drogowym. Komentarz*, Warszawa 2008, Wolters Kluwer, s. 290–291.

<sup>83</sup> Jeszcze przed wejściem w życie nowelizacji, na obowiązywanie w Polsce k.r.d., jej pierwszeństwa przed ustawą oraz na wynikające z niej pierwszeństwo pieszego wchodzącego na przejście wskazywał R. A. Stefański, który postulował, by do p.r.d. wprowadzić nie pierwszeństwo pieszego „wchodzącego”, lecz „zbliżającego się” do przejścia dla pieszych. Zob. *Od 1988 r. kierowcy w Polsce powinni ustępować pieszym wchodzącym na przejście. Zapomniane prawo*, BRD24.pl, 27.02.2020 r., <http://brd24.pl/prawo/od-1988-r-kierowcy-w-polsce-powinni-ustepowac-pieszym-wchodzacym-na-przejscie-zapomniane-prawo/> (dostęp: 30.08.2023 r.).

<sup>84</sup> Nie budzi przy tym wątpliwości fakt istnienia w prawodawstwie takich zmian przepisów, które nie zmieniają wynikających z nich norm prawnych, lecz mają jedynie charakter doprecyzowujący lub redakcyjny – choć należą one do rzadkości. Zob. np. S. Peszkowski, *O problemie tak zwanej zmiany doprecyzowującej jako nienormatywnej zmiany legislacyjnej*, Acta Iuris Stetinensis 2/2022, s. 159–188.



na przejściu lub „wchodzi na nie”) obowiązywała w Polsce na długo przed uchwaleniem nowelizacji przez Sejm i jej wejściem w życie.

### 13. Inne zagadnienia dotyczące ustąpienia pierwszeństwa pieszemu

Zgodnie z art. 26 ust. 1 p.r.d. kierujący pojazdem, zbliżając się do przejścia dla pieszych, obowiązany jest zachować szczególną ostrożność, zmniejszyć prędkość tak, aby nie narazić na niebezpieczeństwo pieszego znajdującego się na tym przejściu albo na nie wchodzącego i ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na tym przejściu albo wchodzącemu na to przejście (z zastrzeżeniem ust. 1a dotyczącego kierujących tramwajem, który obowiązki takie ma wyłącznie w stosunku do pieszego znajdującego się na przejściu).

Obowiązek zmniejszenia prędkości został dodany do tego przepisu na mocy nowelizacji. Wyraźnie powiązany został z możliwością narażenia na niebezpieczeństwo pieszego wchodzącego na przejście albo znajdującego się na nim. Kierujący zbliżający się do przejścia dla pieszych nie ma więc obowiązku zmniejszenia prędkości, jeżeli na przejściu nie znajduje się ani nie wchodzi na nie pieszy, jak również, gdy kontynuowanie ruchu z dotychczasową prędkością nie mogłoby narazić pieszego na niebezpieczeństwo<sup>85</sup>.

Powyższe nie zwalnia kierującego z obowiązku zachowania szczególnej ostrożności, gdyż ten, zgodnie z treścią art. 26 ust. 1 p.r.d. obciąża kierującego zbliżającego się do przejścia dla pieszych, niezależnie od tego, czy na przejściu takim znajduje się pieszy lub na nie wchodzi. Zauważyć przy tym warto, że zachowanie szczególnej ostrożności (zdefiniowanej w art. 2 pkt 22 p.r.d.<sup>86</sup>) może, ale niekoniecznie musi polegać na uzewnętrznionym zachowaniu. Jak wskazuje M. Burtowy: *Ostrożność utożsamiać należy z takim stanem psychofizycznym oraz postawą uczestnika ruchu, które pozwalają na odpowiednią szybką reakcję na dające się przewidzieć zagrożenia. Synonimami ostrożności w rozumieniu Prawa o ruchu drogowym będą „uwaga”, „rozważa” oraz „czujność”<sup>87</sup>.*

W związku z definicją ustąpienia pierwszeństwa zawartą w art. 2 pkt 23 p.r.d. należy zauważyć, że nie każdy przypadek przejechania przez kierującego pojazdem przez przejście dla pieszych, na które pieszy wchodzi albo się na nim znajduje, stanowi nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu. Nieustąpienie pierwszeństwa następuje wyłącznie wtedy, gdy ruch pojazdu mógłby zmusić pieszego do zatrzymania się, zwolnienia lub przyspieszenia kroku. Sformułowanie użyte w ww. przepisie

<sup>85</sup> Por. P. Krzemień, *Fakultatywny obowiązek zmniejszenia prędkości przed przejściem dla pieszych w kontekście zakazu wchodzenia bezpośrednio przed jadący pojazd*, Paragraf na Drodze 1/2022, s. 30; M. Burtowy, *Prawo o ruchu...*, komentarz do art. 26.

<sup>86</sup> Art. 2 pkt 22 p.r.d. szczególna ostrożność – ostrożność polegająca na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu zachowania uczestnika ruchu do warunków i sytuacji zmieniających się na drodze, w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie.

<sup>87</sup> M. Burtowy, *Prawo o ruchu...*, komentarz do art. 3.

oznacza, że musi istnieć obiektywne powiązanie pomiędzy ruchem pojazdu a możliwością zmuszenia pieszego do któregoś z tych zachowań. Fakt, że pieszy się nie zatrzymał lub nie zwolnił, nie przesądza o tym, że nie doszło do nieustąpienia pierwszeństwa, jak i to, że pieszy zwolnił lub się zatrzymał, nie przesądza o tym, że nieustąpienie pierwszeństwa miało miejsce<sup>88</sup>. Żaden przepis nie ustanawia bowiem generalnego obowiązku zatrzymania się przez kierującego przed przejściem dla pieszych, jeżeli tylko na przejściu tym znajduje się pieszy albo na nie wchodzi (obowiązek zatrzymania pojazdu istnieje w razie przechodzenia przez jezdnię osoby niepełnosprawnej w celu umożliwienia jej przejścia, zgodnie z art. 26 ust. 7 p.r.d., przy czym nie jest ograniczony do przejścia dla pieszych). Nie budzi wątpliwości, że kierujący nie ma obowiązku zatrzymania się przed skrzyżowaniem równorzędnym, nawet jeżeli z jego prawej strony do skrzyżowania nadjeżdża inny pojazd, ale parametry ruchu obydwu pojazdów (prędkość, odległość od skrzyżowania) wskazują, że kontynuowanie jazdy nie powoduje sytuacji kolizyjnej. Analogicznie, nie istnieje obowiązek zatrzymania się przed przejściem dla pieszych, jeżeli parametry ruchu pojazdu i pieszego nie wskazują na to, że kontynuowanie ruchu przez pojazd mogłoby mieć wpływ na ruch pieszego. Sytuacje takie wymagają każdorazowo indywidualnej oceny, lecz w praktyce uwagi powyższe odnieść należałoby w szczególności do przejść dla pieszych na jezdniach o dwóch lub większej liczbie pasów ruchu, gdzie pieszego wchodzącego na przejście będzie dzieliła znaczna odległość od pojazdu przejeżdżającego przez przejście na przeciwnym pasie ruchu<sup>89</sup>.

Na marginesie rozważań warto też zauważyć, że dodany nowelizacją art. 13 ust. 1a p.r.d. stanowi *superfluum* ustawowe, gdyż zawarta w nim norma wynika w równym stopniu z art. 26 ust. 1 p.r.d.

#### 14. Wnioski końcowe

Konkludując powyższe rozważania, postawić można następujące tezy.

„Pieszym wchodzącym na przejście” dla pieszych jest pieszy, który rozpoczął czynność wchodzenia na to przejście i jest w trakcie przekraczania granicy pomiędzy chodnikiem lub poboczem, a przejściem dla pieszych.

Nie jest „pieszym wchodzącym na przejście” osoba, która zbliża się do przejścia dla pieszych, oczekuje przed przejściem dla pieszych na możliwość wejścia na nie lub ma zamiar wejść na przejście, lecz nie rozpoczęła jeszcze tej czynności. Interpretacja taka byłaby sprzeczna z językowym znaczeniem tego pojęcia i sprzeczna z zasadami logiki. Narusza ponadto podstawowe zasady wykładni prawa – zasadę pierwszeństwa wykładni językowej, zasadę subsydiarności wykładni funkcjonalnej, zakaz wykładni homonimicznej, jak również zasadę *nullum crimen sine lege*.

<sup>88</sup> Ł. Trzeciak, *Bezpieczeństwo...*, s. 37.

<sup>89</sup> Por. także uwagi P. Krzemienia, *Znaczenie pojęcia...*, s. 33.

Nie popełnia wykroczenia nieustąpienia pierwszeństwa pieszemu (art. 86b § 1 pkt 1 k.w.) kierujący pojazdem, który nie zatrzymuje się przed przejściem dla pieszych w celu przepuszczenia oczekującego przed nim lub zbliżającego się do niego pieszego, który jednak nie rozpoczął jeszcze czynności „wchodzenia na przejście”, gdyż taki pieszy nie uzyskał jeszcze pierwszeństwa.

Przedstawiona powyżej ścisła interpretacja zakresu pierwszeństwa pieszego jest zgodna z postanowieniami konwencji wiedeńskiej o ruchu drogowym z 1968 r. Nowelizacja art. 13 i art. 26 ust. 1 p.r.d. nie wprowadziła, co do zakresu pierwszeństwa pieszego na przejściu dla pieszych, nowej treści normatywnej do polskiego prawa, lecz przeniósła na grunt p.r.d. unormowania wcześniej już zawarte w konwencji o ruchu drogowym i rozporządzeniu o znakach i sygnałach drogowych.

Przepisy przyznające pieszemu pierwszeństwo przed pojazdem na przejściu dla pieszych jeszcze przed wejściem na to przejście istnieją w innych systemach prawnych – m.in. w prawie niemieckim, austriackim i francuskim. W obowiązujących tam przepisach użyto jednak sformułowań zupełnie odmiennych od regulacji zawartej w p.r.d.

### **Bibliografia**

1. Adamski, M. (2022). Ważny wyrok ws. nowej zasady ruchu drogowego. Chodzi o pierwszeństwo pieszych. *Rzeczpospolita*. <https://rp.pl/prawo-drogowe/art37336501-wazny-wyrok-ws-nowej-zasady-ruchu-drogowego-chodzi-o-pierwszenstwo-pieszonych>
2. Bartosiewicz, M. (2014). Komentarz do art. 241 Konstytucji RP. W: M. Haczkowska (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. LexisNexis.
3. Bojarski, T. (2019). Komentarz do art. 1 k.w. W: T. Bojarski (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*. Wolters Kluwer.
4. Burtowy, M. (2023). *Prawo o ruchu drogowym. Komentarz*. Wolters Kluwer.
5. Burtowy, M. (2021). *Nowe obowiązki pieszych oraz kierujących pojazdami*, LEX.
6. Daniluk, P. (2016). Komentarz do art. 1 k.w. W: P. Daniluk (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*. C.H. Beck.
7. Gajos-Kaniewska, D. (2023). Sąd: pieszy na wysepce między przejściami bez pierwszeństwa. *Rzeczpospolita*. <https://rp.pl/prawo-drogowe/art38970751-sad-pieszy-na-wysepce-miedzy-przejsciami-bez-pierwszenstwa>
8. Kosierb, I. (2021). Komentarz do art. 97 k.w. W: J. Lachowski (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*. Wolters Kluwer.
9. Kozłowska-Kalisz, P. (2009). Komentarz do art. 1 k.w. W: M. Mozgawa (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*. Wolters Kluwer.
10. Kozłowski, P. (2021). *Pieszy wchodzący na przejście, czyli jaki? Prawnik z UJ wyjaśnia*. <https://moto.pl/MotoPL/7,88389,27238113,kiedy-pieszy-jest-wchodzacy-prawdziwy-ekspert-wyjasnia-nowe.html>
11. Kruczkowski, K. (2022). *Ważny wyrok w sprawie przejść dla pieszych Kierująca dostała drastycznie niską karę*. <https://moto.pl/MotoPL/7,88389,29113566,precedensowy-wyrok-w-sprawie-przejsc-dla-pieszonych-kierujaca.html>

12. Krzemień, P. (2022). Fakultatywny obowiązek zmniejszenia prędkości przed przejściem dla pieszych w kontekście zakazu wchodzenia bezpośrednio przed jadący pojazd. *Paragraf na Drodze*, (1). <https://doi.org/10.4467/15053520PnD.22.002.16238>
13. Krzemień, P. (2021). Pierwszeństwo pieszego „wchodzącego” na przejście dla pieszych. *Paragraf na Drodze*, (3).
14. Krzemień, P. (2022). Znaczenie pojęcia „pieszy wchodzący” – głos polemiczny. *Paragraf na Drodze*, (4). <https://doi.org/10.4467/15053520PnD.22.021.17417>
15. Leciak, M. (2016). Komentarz do art. 97 k.w. W: P. Daniluk (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz*. C.H. Beck.
16. Łobodziński, M. (2021). *Pierwszeństwo pieszych od 1 czerwca: mamy problem, który wywoła chaos*. <https://autokult.pl/zmiany-od-1-czerwca-w-kwestii-przechodzenia-przez-jezdnie-wyjasniamy-detale,6809465145190017a>
17. Małecki, M. (2021). Pierwszeństwo pieszego wchodzącego na przejście dla pieszych. Analiza prawna. *Paragraf na Drodze*, (4).
18. Matejko, W. (2022). Nieustąpienie pierwszeństwa pieszemu. Glosa do wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 26 maja 2022 r., sygn. akt VII W 135/22. *Paragraf na Drodze*, (4). <https://doi.org/10.4467/15053520PnD.22.020.17416>
19. Michalska-Warias, A. (2019). Komentarz do art. 97 k.w. W: T. Bojarski (red.) *Kodeks wykroczeń. Komentarz*. Wolters Kluwer.
20. Michalska-Warias, A. (2023). Komentarz do art. 86b k.w. W: T. Bojarski (red.), *Kodeks wykroczeń. Komentarz aktualizowany*. LEX.
21. Morawski, L. (2010). *Zasady wykładni prawa*. Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa.
22. N., A. (2020). Od 1988 r. kierowcy w Polsce powinni ustępować pieszym wchodzącym na przejście. Zapomniane prawo. *BRD24.pl*. <http://brd24.pl/prawo/od-1988-r-kierowcy-w-polsce-powinni-ustepowac-pieszym-wchodzacy-m-na-przejscie-zapomniane-prawo/>
23. Oliwniak, S. (2007). Stosowanie prawa. W: A. Jamroz (red.), *Wstęp do prawoznawstwa*. Temida2.
24. Peszkowski, S. (2022). O problemie tak zwanej zmiany doprecyzowującej jako nienormatywnej zmiany legislacyjnej. *Acta Iuris Stetinensis*, (2).
25. Przybysz, P. (2023). Na pytanie „Czy DOSZŁO do WYKROCZENIA” – odpowiedział SĄD REJONOWY Cz. 4. *PrzPrzemyslenia*. <https://facebook.com/PrzPrzemyslenia/posts/pfbid02VyJKXYT3QK5skfZVBDm4KqnWcHEDjxH4LE-zrS7HJMJB2CpGh7jAra6GgK4uKpgyMl>
26. Pulka, Z. (2001). Wykładnia prawa i wnioski prawnicze. W: S. Kaźmierczyk, Z. Pulka (red.), *Wstęp do prawoznawstwa*. Korab.
27. Stefański, R. A. (2008). *Prawo o ruchu drogowym. Komentarz*. Wolters Kluwer.
28. Stefański, R. A. (2022). Obowiązki kierujących pojazdami i pieszych przechodzących na przejście dla pieszych po nowelizacji ustawy Prawo o ruchu drogowym. *Paragraf na Drodze*, (1). <https://doi.org/10.4467/15053520PnD.22.001.16237>
29. Trzeciak Ł. (2023). Bezpieczeństwo na przejściu dla pieszych w świetle znówelizowanych przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym, *Paragraf na Drodze*, (1).
30. Wchodzić (b.d) W *Słownik Języka Polskiego PWN*. Pobrano 14.04.2023 r. z <https://sjp.pwn.pl/szukaj/wchodzic.html>
31. Wronkowska, S. (2003). *Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa*. Ars boni et aequi.

32. Zawłocki, R. (2004). O metodzie interpretacji przepisów prawa karnego. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, (4).

### **Orzecznictwo**

1. Wyrok Sądu Najwyższego z 8.05.1998 r., sygn. I CKN 664/97, OSNC 1999/1/7. LEX nr 34214.
2. Wyrok Sądu Najwyższego z 16.10.2012 r., sygn. V KK 423/11, LEX nr 1228654.
3. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 28.06.2000 r., sygn. K 25/99, OTK 2000/5/141, LEX nr 41212.
4. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z 24.05.2017 r., sygn. II SA/Bd 175/17, LEX nr 2333721.
5. Uchwała Sądu Najwyższego – pełnego składu Izby Cywilnej z 14.10.2004 r., sygn. III CZP 37/04, OSNC 2005/3/42, LEX nr 125609.
6. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 8.07.2003 r., sygn. P 10/02, OTK-A 2003/6/62, LEX nr 80205.
7. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26.11.2003 r., sygn. SK 22/02, OTK-A 2003/9/97, LEX nr 82401.
8. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 30.09.2015 r., sygn. K 3/13, OTK-A 2015/8/125, LEX nr 1800226.
9. Wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z 26.05.2022 r., sygn. VII W 135/22, Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych.

\* \* \*

## The right of way of a pedestrian on a pedestrian crossing

### **Abstract**

The paper is a continuation and an extension of the analysis of *Act on Road Traffic* regulations regarding pedestrians' right of way on a pedestrian crossing. The analysis focuses most notably on the basic principles of interpretation of the provisions of the Act such as the right of way, linguistic interpretation and subsidiarity of purposive interpretation. The author also analyses the relation between the terms of a pedestrian "entering the crossing" and one "on the crossing", both included in the regulation. A comparison between the solution adopted in the Polish *Act on Road Traffic* and the corresponding regulations provided in the Vienna Convention on Road Traffic as well as respective regulations valid in some other European countries is also presented.

### **Key words**

Pedestrian crossing, pedestrian entering a crossing, pedestrian's right of way, failure to give way, entering the road directly in front of a moving vehicle.